ROK XIV. Nr. 254 (4217) WILNO, środa 15 września 1937 r. Cena 15 gr

KURJER WILEŃSKI

wraz z Kurjerem Wileńsko - Nowogródzkim

WITAMY!

Gdy witając dziś wracające z letnich ćwiczeń oddziały wojskowe garnizonu Wileńskiego ujrzymy w dali ułańskie proporce, błysk dział i bagnetów — żywą się stanie odwieczna tradycja tak ściśle wiążąca dzieje naszego miasta z bohaterską armią polską.

Od szumiących skrzydeł Batorowej huzarii do warkotu śmigieł współczesnego lotnictwa — jakże wielki szmat historii, w której w dni chwały i klęski Wilno i ziemia Wileńska zawsze wierne stały na straży honoru i dobrego imienia Polski. I jeśli zwłaszcza wspomnieć owe mroczne i zdawałoby się beznadziejne dnie niewoli, krwawych powstań i nierównej walki z najeźdźcą, w której setki, a może i tysiące najlepszych synów naszej ziemi utraciło życie, lub poszło w kajdanach na Sybir — jasnym się staje dlaczego w pamiętną Wielkanoc 1919 roku garść polskich bagnetów spotkały najgorętsze — z serca płynące łzy radości i przywiązania tworząc nierozerwalną więź między społeczeństwem wileńskim a wojskiem odrodzonej ojczyzny.

Dziś nie ma już wojny, krwawe jej dzieje odeszły w przeszłość — pozostało głębokie i serdeczne uczucie, którym Wilno darzy polskiego żołnierza. Gdy wojsko wyrusza w pole miasto nasze zacicha, pustoszeje i czeka — jak się czeka na powrót kogoś bliskiego, kochanego i potrzebnego. Bo wojska dla Wilna i Ziem Północno - Wschodnich, to nie tylko symbol obronności i pogotowia na najdalej na wschód wysuniętych rubieżach Rzeczypospolitej. Spełnia tu ono wielką misję kulturalną i cywilizacyjną, urabiając wolę i charakter żołnierza i rolnika do pracy na swoim zagonie. Nie należy bowiem zapominać, że rolnik wileński z państwowością polską styka się nie tylko na płaszczyźnie urzędu skarbowego i posterunku policji, jak często twierdzą zbyt wielcy pesymiści. Rolnik ten przechodzi przez szkołę wojska, styka się z nim w codziennej pracy i z współżycia tego wynosi pierwiastki karności, energii i inicjatywy — największe walory obywatelskie, których brak jakże często daje się odczuć w naszym życiu społecznym i politycznym.

A wreszcie przywiązanie do wojska łączy wszystkich Polaków bez względu na ich osobiste przekonania polityczne, co dziś zwłaszcza, gdy antagonizmy partyjne zaczynają znów podnosić głowę, pielęgnować musimy jak skarb największy, którego dla dobra ojczyzny utracić nie wolno.

Wszyscy czujemy się żołnierzami. Ileż to razy, przy spotkaniu z ludźmi całkiem nam obcymi w poszukiwaniu tematu rozmowy potrąciliśmy o wspomnienia z życia wojskowego i godziny całe mogliśmy spędzić na rozpamiętywaniu naszych żołnierskich przeżyć.

Życie garnizonowe jest dla żołnierza snem zimowym. Jednostajność życia koszarowego, codzienne wykłady i ćwiczenia są tylko przygotowaniem do bezkrwawej wojny — manewrów, które są najlepszym egzaminem sprawności i wyszkolenia bojowego. Zapomina się wówczas o zmęczeniu, o złej pogodzie, niedostarczonym w porę jedzeniu — byle naprzód, byle zwyciężyć. A jeszcze gdy tak się złoży, że mundurem wojskowym i lśniącym karabinem można się pochwalić w rodzinnej wiosce — radość żołnierza nie ma granic.

Przychodzi wreszcie okres ćwiczeń. Znużone lecz czerstwe, pijane słońcem i ruchem szeregi wracają z pieśnią na zimowy wypoczynek — co mówię — w wojsku nie ma i nie może być wypoczynku — wracają, by uczyć się i szkolić dalej i lepiej i przygotować do nowej próby sprawności w roku następnym.

Wilno poszczycić się może, że garnizon jego tworzą pułki, które pierwszy chrzest bojowy otrzymały pod dowództwem Marszałka Piłsudskiego. Po dziś dzień w szeregach tych pułków pełni służbę liczny zastęp najbliższych Jego współpracowników i podwładnych, których pracę ożywia wciąż świetna tradycja wojenna Legionów. Z pod sztandarów dekorowanych najwyższymi odznaczeniami wojskowymi wyszło wielu najwybitniejszych mężów stanu i zasłużonych dla kraju ludzi.

Sztandary te pozostaną dla nas zawsze symbolem poświęcenia, bohaterstwa i patriotyzmu, którego oby jak najwięcej było w Polsce. Symbol ten, znak nieugiętego trwania na posterunku pozostawił nam odchodząc Wielki Marszałek.

Legiony, które wraz z Nim stworzyły historię odrodzenia Polski i dziś stoją na straży Jego serca i miłego sercu temu miasta.

Społeczeństwo wileńskie nie lubi i nie umie wzniosłymi zdaniami — głośno okazywać swe uczucia. Umie jednak uczucia te pielęgnować w najgłębszych tajnikach swej duszy. Dlatego też nie trzeba szukać przyczyn serdeczności okazywanej przez Wilnian żołnierzowi polskiemu. Wilno go kocha i to wystarcza. Wilno z radością oczekuje i całym sercem wita swe wojsko powracające z odpowiedzialnej i trudnej pracy w polu.

Eugeniusz Mejer.



Szefowie sztabów Estonii, Finlandii i Łotwy, oraz gen. Stachiewicz przyglądają się rozgrywanym walkom pozycyjnym na manewrach pomorskich.

Wojsko wraca z manewrów

Uroczyste powitanie we wszystkich miastach

BYDGOSZCZ (Pat). Uroczystości związane z wielką rewią wojska, która odbędzie się dziś w Bydgoszczy, poprzedził wielki raut w sokolni bydgoskiej, wydany na cześć Marszałka Śmigłego-Rydza oraz wojska przez Zarząd miejski.

Pan Marszałek Śmigły-Rydz po powitaniu przez prezydenta miasta przeszedł przed frontem kompanii honorowej po czym witany spontanicznie przez tysiączne tłumy, odjechał do gmachu sokolni na raut.

Po powitaniu p. Marszałek udał się do przygotowanych salonów, gdzie spędził kilka chwil na rozmowie z ministrem spraw wojskowych gen. Kasprzyckim oraz ks. Londem, którzy poprzednio przybyli na raut.

Pan Marszałek, po krótkim wypoczynku wszedł na salę przy dźwiękach hymnu narodowego, przy czym prezydent miasta Marciszewski w krótkich i serdecznych słowach dał wyraz radości jaką miasto odczuwa z okazji goszczenia Naczelnego Wodza armii. Jako wyraz tej radości prosił mówca Pana Marszałka o przyjęcie godności obywatela honorowego miasta Pan Marszałek odpowiedział przemówieniem.

Marszałek Śmigły-Rydz na zakończenie swej mowy powiedział: dzień dzisiejszy jest dalszym ciągiem tego cośmy przeżywali w ciągu naszych ćwiczeń, jest on jeszcze jedną manifestacją jedności między społeczeństwem i wojskiem. I fakt ten, jako taki jest decyzją mądrą, bo oto społeczeństwo bydgoskie stwierdza, że kocha swoje wojsko, że z niego jest dumne i dla zaakcentowania tego szuka dróg odpowiadających jego sercu. A jeśli mam ten fakt uogólnić to muszę stwierdzić, że naród kochający swe wojsko i garnący się do tego wojska z miłością i szacunkiem jest narodem zdrowym, posiadającym poczucie swej siły i umiejącym wyraźnie sformułować sobie co jest elementem siły gwarancją jego rozwoju i rozrostu".



Pan Marszałek Polski Edward Śmigły Rydz wita się z p. ministrem Spraw Wojskowych gen. Kasprzyckim po przybyciu na dworzec w Wągrowcu na manewry pomorskie.

PROGRAM powitania wojska w Wilnie

Przypominamy, że w dniu dzisiejszym powracają z manewrów oddziały wojskowe garnizonu wileńskiego. O godz. 14 min. 30 przy rogatkach na W. Pohulance u wylotu ul. św. Jacka nastąpi uroczyste powitanie wojska. Na wstępie odbędzie się akt nadania Wilnu odznak pułkowych, poprzedzony przemówieniem gen. Skwarczyńskiego. Następnie w imieniu miasta przemówi prezydent d-r Maleszewski.

Kolei nastąpi przemarsz oddziałów wojskowych ul. W. Pohulanką, Trocką, Dominikańską, Św. Jańską, Zamkową przez plac Katedralny i ul. Mickiewicza gdzie u wylotu ul. Śniadeckich odbędzie się wielka defilada pułków legionowych.

W sprawie powitania pułków wileńskich prezydent miasta wydał odezwę do ludności, w której wzywa mieszkańców do jak najliczniejszego działu w uroczystościach.

Ulice, którymi będą maszerowały oddziały, będą przybrane w zieleń i kwiaty.

Płona torfowiska

BIAŁYSTOK (Pat). W gminie goniądzkiej tlą się na przestrzeni dwóch kilometrów torfowiska. Tliły się one już od paru tygodni, jednak dziś rano pożar przybrał groźniejsze rozmiary, co wymagało już energicznej akcji ratunkowej, którą kieruje w dniu dzisiejszym od świtu wicestarosta białostocki.

Układ w Nyon podpisany

Na morze Śródziemne płyną krążowniki

NYON (Pat). Dzisiejsze publiczne posiedzenie konferencji w Nyon rozpoczęło się o godz. 12,30. Po złożeniu przez uczestników konferencji podpisu pod uchwalonym projektem układu, zabrał głos przewodniczący konferencji min. Delbos stwierdzając, że dzięki dobrej woli i chęci współpracy zdołano tak szybko osiągnąć porozumienie. Następnie zabrali głos: Litwinow, Puricz w imieniu Ententy bałkańskiej i min. Eden.

Kom. Litwinow zaznaczył, że zastrzeżenia czynione przez delegację sowiecką w pierwszych dniach konferencji przestały istnieć z chwilą, gdy W. Brytania i Francja postanowiły same objąć kontrolę morską nad morzem Śródziemnym.

LONDYN (Pat). Admiralicja donosi, że lekki krążownik „Cairo" oraz czwarta flotylla kontrtorpedowców przygotowuje się do wypłynięcia na morze Śródziemne w następstwie postanowień konferencji w Nyon. Ścisły termin odjazdu tych okrętów jest jeszcze nieustalony. Po przybyciu tej flotylli, na morzu Śródziemnym znajdować się będzie 40 kontrtorpedowców angielskich.

BREST (Pat). Eskadra złożona z 3-ch kontrtorpedowców i 6 torpedowców, odpłynęła dziś rano na morze Śródziemne.

Łódź piracka wzięta do niewoli

BIAŁOGRÓD (Pat). Według informacyj nadeszłych z Salonik do dziennika „Politica", angielski okręt wojenny miał zatrzymać w pobliżu Volos łódź w chwili po storpedowaniu przez nią sowieckiego statku cysterny. Zagrożona przez działa okrętu angielskiego łódź podwodna zatrzymała się i cała jej załoga wzięta została do niewoli.

Bolszewizacja południowej armii chińskiej

TOKIO (Pat). Dziennik „Asahi" donosi z Hong-Kongu, że południowa armia chińska kwantuńska jest zupełnie zbolszewizowana. W każdej dywizji rządzi kilkunastu sowieckich instruktorów wojskowych.

HONG KONG (Pat). Władze wojskowe w Kantonie zatopiły wczoraj po południu przy ujściu rzeki Czu Kiang kilka statków naładowanych cementem oraz liczne pontony, celem uniemożliwienia dostępu okrętom japońskim.

TOKIO (Pat). Depesze, nadchodzące z Szanghaju, donoszą, że oddziały japońskiego korpusu ekspedycyjnego, poparte przez artylerię morską, rozpoczęły dziś rano generalne natarcie na stanowiska chińskie pod Kiang Uan na połowie drogi pomiędzy Wu Tung a dworcem północnym. O godz. 9 zdobyta została „Szkoła dziewcząt — patriotek", zaciekle broniona przez oddziały chińskie od trzech tygodni.

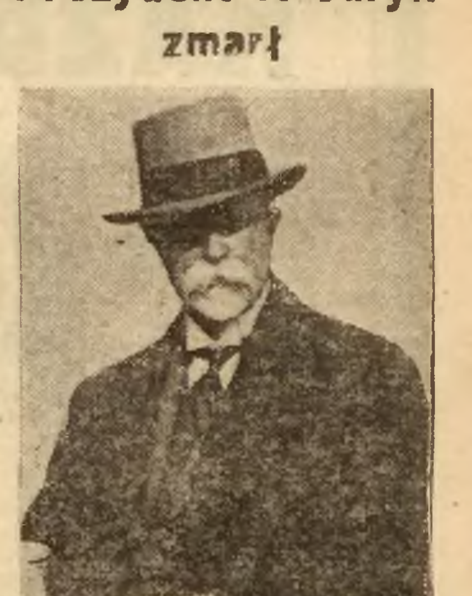
Depesze, nadchodzące z Hong Kongu, podają szczegóły wczorajszego raidu na zatokę Bias Bay w południowym Kantonie. Marynarze japońscy powrócili na swe okręty po podpaleniu arsenału chińskiego i bazy morskiej. Jednocześnie samoloty japońskie bombardowały miasta Ping Czan i Tan Czul, powodując wiele strat.

Polska — Austria 4:2

WIEDEŃ (Pat). We wtorek przy wspaniałej pogodzie zakończony został w Wiedniu międzypaństwowy mecz tenisowy Polska — Austria o puchar Europy Środkowej.

Mecz przyniósł zwycięstwo naszym barwom 4:2.

Prezydent Masaryk zmarł



PRAGA (Pat). Dziś o godz. 3.29 zmarł na zamku Wlany b. prezydent Republiki Czechosłowackiej Tomasz Masaryk. Przy łożu zmarłego prezydenta do ostatniej chwili znajdowali się wszyscy członkowie rodziny, prezydent Benesz z małżonką oraz premier Hodża.

Zapowiedź upaństwowienia wielkiego przemysłu w Niemczech

NORYMBERGA (Pat). Momentem kongresu partii narodowo-socjalistycznej, który stanowi do pewnego stopnia sensację wewnętrzno-polityczną Rzeszy, jest zapowiedź, czy też przestroga, zawarta w proklamacji kanclerza Hitlera, przewidująca upaństwowienie wielkiego przemysłu. Zapowiedź ta dowodzi z jak dużymi trudnościami walczyć musi ten dział gospodarki niemieckiej, pozbawiony surowców i dewiz.

Reforma Ligi Narodów
ma znaleźć lekarstwo na jej bezwład
Co będzie gdy Japonia odmówi

GENEWA (Pat). O godzinie 10,35 rozpoczęło się trzecie posiedzenie Zgromadzenia Ligi Narodów. Delegat chilijski Augustin Edwards, występuje z propozycją wysunięcia zagadnienia uniwersalności i wzmocnienia prestiżu Ligi Narodów. Mówca podkreśla kontrast istniejący między zamętem w Europie i Azji, a wzrastającym spokojem na kontynencie amerykańskim, gdzie ujawnia się duch wzajemnego braterstwa. Lecz sprawa pokoju jest sprawą wszechświatową. Dla zapewnienia pokoju na świecie niezbędne jest wzmocnienie siły i powagi Ligi Narodów. Liga Narodów zaś może być naprawdę silna tylko wtedy, gdy obejmować będzie wszystkie państwa. Obecne jej położenie jest bardzo niebezpieczne.

Mówca składa następnie hołd organizacjom technicznym Ligi Narodów, które same już mogłyby stanowić jej rację istnienia. Nie można jednak powiedzieć tego o organizacjach politycznych instytucji genewskiej, dlatego też wiele zagadnień politycznych jest omawianych poza Ligą Narodów, a dezercje członków Ligi w ostatnich latach mnożą się. Dlatego też należy możliwie najprędzej poszukać lekarstwa na ten bezwład Ligi. Lekarstwem tym — zdaniem mówcy — może być zaproszenie państw nie będących członkami Ligi do ujawnienia ich poglądów w sprawie reformy paktu Ligi oraz funkcjonowania całej organizacji genewskiej. Kończąc, mówca wzywa Zgromadzenie do przyspieszenia reformy Ligi Narodów, której główną dolegliwością jest brak uniwersalności.

Po deklaracji Edwardsa obrady Zgromadzenia odroczone zostały do jutra rano. Po południu obradować będą główne komisje oraz Rada Ligi.

GENEWA (Pat). Agencja Havasa donosi, że Rada Unii Międzynarodowej Stowarzyszeń Ligi Narodów uchwaliła rezolucję, domagającą się od członków Ligi Narodów, by w razie odmowy Japonii za stosowania się do postanowień paktu — ogłosili, iż skłonni są przyjść Chinom z pomocą finansową lub inną dla stawienia oporu napaści, jak również współpracować we wszelkiej akcji zbiorowej, mającej na celu powstrzymanie napaści.

TOKIO (Pat). Dziennik „Asahi" komentując wystąpienie Chin wobec Ligi Narodów, pisze m. in., że przyjęcie stanowiska chińskiego przez Ligę, a co za tym idzie — zastosowanie sankcyj zaostrzyłyby niebezpieczeństwo wojny zamiast przyczynić się do załatwienia konfliktu. W obecnej chwili istnieje tylko jedyna możliwość pacyfikacji — to powstanie w Chinach silnego rządu, który zdolny byłby respektować układy, zawarte z Japonią. Akcja japońska właśnie zmierza do stworzenia i podtrzymania takiego rządu w Chinach. Byłoby bardzo pożądane, aby mocarstwa poparły te wysiłki Japonii i współdziałały w uspokojeniu na Dalekim Wschodzie.

Zgon Bolesława Wysłoucha

13 bm. zmarł we Lwowie zasłużony działacz niepodległościowy, b. senator Rzeczypospolitej Bolesław Wysłouch.

Zapowiedź nowej wojny
Znaczek pocztowy przyczyną zatargu

BUENOS AIRES (Pat). Wobec wymiany ostrych not pomiędzy rządami Hondurasu i Nikaragui, zachodzi obawa konfliktu zbrojnego pomiędzy tymi państwami.

Powodem naprężenia stosunków była emisja znaczków pocztowych Nikaragui z mapą tego kraju, na której figuruje część terytorium Hondurasu jako „terytorium sporne". Rząd Hondurasu zażądał wycofania z obiegu tych znaczków pocztowych, lecz rząd Nikaragui żądaniu temu odmówił. W Tegucigalpa dokonano napadu na poselstwo Nikaraguy. W obu krajach odbywają się burzliwe manifestacje i prasa wzywa rządy do wytrwania na zajętym stanowisku. W Nikaragui odbywają się zbiórki publiczne na fundusz wojskowy i umocnienie sił zbrojnych.

Spotkanie Hitler — Mussolini
odbędzie się 26 września

PARYŻ (Pat). Agencja Havasa donosi z Rzymu, że Mussolini uda się 25 bm. koleją do Berlina. 26 bm. rano Mussolini przybędzie do Berchtesgaden do rezydencji Hitlera, poczym uda się do Monachium, a następnie spędzi dwa dni w Berlinie. W ostatnim dniu swego pobytu w Berlinie Mussolini będzie obecny na wielkich manewrach armji niemieckiej, a przed odjazdem w drogę powrotną ponownie odwiedzi kanclerza w Berchtesgader.

Żałoba narodowa w Czechosłowacji

WARSZAWA (Pat). W związku ze śmiercią pierwszego prezydenta republiki Czeskosłowackiej Tomasza Masaryka, Prezydent R. P. przesłał pod adresem prezydenta Benesza telegram treści następującej:

„W chwili gdy Republika Czechosłowacka okrutnie została dotknięta śmiercią Tomasza Masaryka, pragnę wyrazić Waszej Ekscelencji moje najszczersze współczucie".

PRAGA (Pat). Z powodu zgonu byłego prezydenta Masaryka w całym kraju ogłoszono żałobę narodową. Ciało Masaryka będzie zabalsamowane. Maskę pośmiertną zdejmie rzeźbiarz Makovski.

Zwłoki będą wystawione na widok publiczny przez 3 dni na Zamku praskim, do czasu powzięcia ostatecznych decyzyj, szczątki zmarłego b. prezydenta złożone zostaną w dniu 21 bm. na małym cmentarzu w Lany, obok zwłok zmarłej jego żony Karoliny Masarykowej.

* * *

Tomasz Masaryk urodził się w roku 1850 w słowackim miasteczku Hodoninie, jako syn cesarskiego woźnicy. W młodym wieku, jako terminator ślusarski w Wiedniu postanowił się kształcić i, mając lat 15, udał się do czeskiego Brna, gdzie wstąpił do drugiej klasy lokalnego niemieckiego gimnazjum. Skończywszy je, wstąpił na wszechnicę wiedeńską. W marcu 1879 roku mianowany został docentem filozofii na uniwersytecie wiedeńskim. W trzy lata potem, przeniesiony do Pragi czeskiej, jako profesor nadzwyczajny wydziału filozoficznego, rozpoczął najbardziej intensywny rozdział swej działalności naukowej.

Jako czynny członek partji młodoczeskiej wybrany został w roku 1891 posłem, w sześć lat potem, w roku 1897 krytykowany przez swych antagonistów złożył mandat i nie kandydował już więcej.

Wkrótce został mianowany profesorem zwyczajnym uniw. praskiego. W r. 1911 ponownie wybrany został posłem do parlamentu wiedeńskiego. Pracował w kraju i poza nim, wykładał w Ameryce.

W grudniu 1914 roku, gdy austrjackie władze wojskowe wydały rozkaz aresztowania go w wypadku, gdyby przekroczył granicę austriacką, prezydent Masaryk udał się przez Rzym do Szwajcarii, gdzie na dłuższy czas osiadł w Genewie. Stąd działał na rzecz niepodległości swej ojczyzny w „Czeskim Komitecie akcji za granicą".

W maju 1917 r. udał się do Rosji. Pod jego wpływem powstała dywizja czeska. Jako niezmordowany szermierz swego narodu udał się prezydent Masaryk w podróż do Rumunii, z Petersburga znowu do Moskwy, by wreszcie przez Syberię udać się do Ameryki. W Pitsburgu stanęła znana czesko-słowacka ugoda, na mocy której narody czeski i słowacki na prawach pełnej równości zmierzać miały ku przyszłemu, wspólnemu bytowaniu w ramach państwa czesko-słowackiego.

Gdy 21 grudnia 1918 roku przybył do Pragi rodacy jego powitali go jako prezydenta, któremu konstytucyjnie przyznano prawo dożywotniej prezydentury.

Ze względu na podeszły swój wiek, prezydent Masaryk przed rokiem zrezygnował z wysokiego, piastowanego przez siebie urzędu, by resztę dni swoich spędzić w zaciszu domowym.

Naród czeski w osobie jego stracił wielkiego męża stanu i wielkiego patriotę a zarazem twórcę republiki.

Zatwierdzenie wyroku
w sprawie W. Wasiutyńskiego

Warszawski Sąd Apelacyjny rozpoznawał trzy skargi apelacyjne redaktorów: Mitznera („Szpilki"), Gajka („Walka Ludu") i Grydzewskiego („Wiad. Lit.") na wyrok Sądu Okręgowego, którego mocą wszyscy trzej wymienieni redaktorzy zostali skazani na kary: pierwszy — 3 mies. aresztu z zawieszeniem, a dwaj pozostali — po miesiącu, za obrazę red. Wojciecha Wasiutyńskiego.

Sąd Apelacyjny zajął to samo stanowisko, co Sąd Okręgowy i uchylając zarzut zniesławienia polegającego na wypominaniu W. Wasiutyńskiemu jego semickiego pochodzenia, utrzymał zarzut obrazy formalnej.

Wyroki Sądu Okręgowego zostały zatwierdzone.

Dwa procesy o strajk rolny

RZESZÓW (Pat). Przed sądem grodzkim w Rzeszowie toczyły się dwie rozprawy o stajk rolny w powiecie rzeszowskim. W pierwszej rozprawie na ławie oskarżonych zasiedli prezes koła Str. Ludowego W Babicy Aleksander Pasternak i członek zarządu tego koła Józef Pasternak, którym akt oskarżenia zarzucił, iż w czasie strajku rolnego, a w szczególności w dniu 20 ub. m. jako członkowie bojówki strajkujący na przystanku kolejowym w Babicy i na drodze publicznej bezprawnie przemocą i groźbą zmuszali osoby udające się na targ artykułami żywności wymi do Rzeszowa do zaniechania tego zamiaru.

Oskarżeni do winy się nie poczuwają, przesłuchani jednak posterunkowi P. P. z całą stanowczością potwierdzają oskarżenie.

Z powodu niejawienia się na rozprawę poszkodowanych, proces odroczono.

W drugiej rozprawie stanęło przed sądem 9 oskarżonych z prezesem koła Str. Lud. w Miłocinie na czele. Akt oskarżenia zarzucił wszystkim sformowanie bojówki, która na drodze publicznej do Rzeszowa zatrzymywała w dniu 20 ub. m. wszystkich udających się na targ i groźbą zmuszała do zawracania. Przesłuchani w charakterze świadków poszkodowani potwierdzili w całej rozciągłości oskarżenie. Na wniosek rzecznika prokuratury rozprawę odroczono celem powołania na świadków posterunkowych, którzy rozpędzili bojówkę.

Sprawa Palestyny
na radzie Ligi Narodów

GENEWA (Pat). Rada Ligi Narodów przystąpiła wieczorem do rozpatrzenia sytuacji w Palestynie na podstawie sprawozdania komisji mandatowej.

Podczas dyskusji zabrał głos minister Eden.

W obecnym stadium sprawy, oświadczył angielski minister spraw zagranicznych, domagam się jedynie, by rząd brytyjski został upoważniony do opracowania szczegółowego planu podziału Palestyny, jeżeli to będzie możliwe we współpracy z przedstawicielami ludności żydowskiej i arabskiej. Mówca podkreślił, iż plan ten oczywiście nie byłby wprowadzony w życie przed uzyskaniem aprobaty rady Ligi Narodów.

Rząd brytyjski przewiduje mianowanie specjalnej komisji, która odwiedziłaby Palestynę i prowadziła rokowania zarówno z Arabami, jak i Żydami.

Z kolei zabrał głos min. Beck mówiąc m. in.:

Z żywą wagą wysłuchałem oświadczenia przedstawiciela rządu Wielkiej Brytanii.

Szczególne zainteresowanie rządu polskiego tym zagadnieniem wynika z faktu, że zarówno ludność żydowska, osiedlona już w Palestynie, pochodzi w bardzo znacznym procencie z Polski, jak też z tego, że problem emigracji, którego część stanowi sprawa emigracji żydowskiej, jak miałem to sposobność stwierdzić na zeszłorocznym zgromadzeniu, jest przedmiotem szczególnej troski mego rządu. Rząd polski rozpatruje to zagadnienie, oczywiście nie jako zagadnienie bliskiego wschodu, lecz jako zespół zagadnień socjalnych i ekonomicznych interesujących zarówno Polskę, jak wiele krajów zainteresowanych.

Z mej strony zmuszony jestem raz jeszcze podkreślić, że zdolność absorbcyjna tak czy inaczej zorganizowanej Palestyny będzie główną troską rządu polskiego. Przypuszczam również, że w interesie wszystkich zainteresowanych leży, aby czas potrzebny do opracowania nowych projektów nie był zbyt długi, gdyż samo sfera niepewności, panująca wśród ludności żydowskiej, utrudnia racjonalną politykę wobec problemu emigracji żydowskiej.

Złagodzenie kary w procesie przytyckim

LUBLIN (Pat). Onegdaj odbyła się rozprawa o zajścia przytyckie. Wczoraj o godzinie 14 min. 30 sąd apelacyjny w Lublinie pod przewodnictwem sędziego Walewskiego wydał wyrok: Icek Frydman skazany został na 3 i pół lat więzienia (poprzednio 5 i pół. Lejzor Kirszenzwaig na 5 lat więzienia (poprzednio 6 lat). Salim Lewka na 7 lat (poprzednio 8). Józef Szałkowski, który poprzednio był skazany na 1 rok oraz Jan Wójcik, skazany poprzednio na 8 miesięcy więzienia — zostali uniewinnieni. Gustaw Iwański, skazany poprzednio na 1 i pół roku więzienia, Józef Wierzbicki na 8 miesięcy oraz Władysław Gospodarczyk na 8 miesięcy, nie uzyskali zmiany wymiaru kary i w stosunku do nich wyrok poprzedniej instancji został obecnie zatwierdzony.

Plan oświatowej kampanii pozaszkolnej
w pow. postawskim

W celu uzgodnienia i skoordynowania prac oświatowo wychowawczych Inspektorat Szkolny w Postawach zorganizował we wszystkich ośrodkach gminnych specjalne konferencje z udziałem przedstawicieli samorządu, organizacyj społecznych i pracowników oświatowych. Pierwsza konferencja odbyła się w Postawach dnia 10 bm., następne będą się odbywały w poszczególnych gminach w odstępach kilkudniowych. W związku z tymi konferencjami został opracowany plan pracy w dziedzinie oświaty pozaszkolnej. Przewiduje on m. in. dalsze dokształcanie przedpoborowych, zorganizowanie trzech społecznych kursów samokształceniowych dla przodowników wiejskich, wycieczki krajoznawcze, wiosenne święta młodzieży w 13 miejscowościach oraz konkretne wytyczne pracy świetlicowej. Specjalną opieką zostanie otoczone bibliotekarstwo i czytelnictwo. Wyrazem tego są przewidziane 34 biblioteki ruchome oraz przekształcenie istniejących bibliotek gminnych na centrale, obsługujące tereny poszczególnych gmin. Ponadto będą zorganizowane konferencje dla bibliotekarzy, oraz stała opieka nad zespołami dobrego czytania.

Dać mało — gorzej, niż nie dać wcale

(Z powodu wystawy radiowej)

Za wcześnie na: „Radio dla miast i wsi“. — Propaganda radioodbiorników szerzy bolszewizm. — Rozpaczliwa uchwała poleskich rezerwistów

W dniu dzisiejszym w sali Kasyna Garnizonowego o godz. 12 w południe nastąpi otwarcie Wystawy „Radio dla miasta i wsi“. Witając gorąco ten nowy nabytek naszej kultury radiowej i zarazem magnes dla turystów odwiedzających Wilno, nie można pominąć sprawy, która się najbardziej wiąże z propagandą radioodbiorników na Ziemiach Wschodnich i popularyzacją odbioru audycyj radiowych.

Od Wilna aż pod Lwów, na przestrzeni od Drui aż po Zaleszczyki a więc na przestrzeni blisko 1000 klm. mieszkańcy wsi i miasteczek mogą odbierać na detektor niemal wyłącznie stacje sowieckie. Radioaparaty lampowe o małej selekcyjności zagłusza Mińsk w dużym promieniu nawet od granicy. Podczas gdy za szerzenie bibuły komunistycznej grozi wiele lat ciężkiego więzienia na falach eteru bezkarnie wlewa się w uszy nieświadomego chłopa Ziem Wschodnich propaganda bolszewicka.

Nasza obsługa radiowa wobec tego wszystkiego jest dziecinnie bezsilna.

Dba się może nadmiernie o urozmaicenie programu, Krocie grosza idą na coraz to wymyślniejsze i egzotyczniejsze audycje, ale nie myśli się o tym, że tego programu, tych audycyj mnóstwo obywateli polskich nie słucha. Ludzie ci płacą składki Polskiemu Radiu za słuchanie sowieckich audycyj.

Jakby np. wyglądało gromadzenie przez dowódcę odcinka jakiegoś frontu olbrzymiej ilości amunicji z zupełnym zapomnieniem o armatach? Nieprzyjacielowi wystarczyłoby parę celniejszych pocisków korzystając z tego, że nie strzelamy no i składy amunicyjne zaczęłyby same eksplodować. Ginęlibyśmy od własnej broni. To samo bodaj jest w tej chwili w dziedzinie radiofonii.

Leży przed nami list z Pińska, donoszący o dziwnej uchwale tamtejszego Związku Rezerwistów. Uchwała ta brzmi jak następuje...

„Związek uważa za wskazane zaniechać propagandy radia i radiofonii swych placówek z uwagi na brak stacji nadawczej na Polesiu i wskutek tego na bezkonkurencyjne panowanie rozgłośni sowieckiej“.

Dochodzimy do absurdu. Praca nad podniesieniem kultury wsi, nad radiofonizacją wsi, propaganda radioodbiorników szerzy — bolszewizm.

Ludzie poważni nie widząc z nikąd ratunku i pomocy, decydują się na rozpaczliwy doprawdy krok. Rezygnują ze zdobyczy cywilizacji, gotowi cofnąć się raczej wstecz w rozwoju kulturalnym niż tolerować nadal stan obecny.

Byłoby lepiej, gdyby zebrani rezerwiści wysłali odpowiednią depeszę do któregoś ze swoich przedstawicieli w Sejmie, lub Senacie z prośbą o interwencję w sprawie przyśpieszenia budowy stacyj przekaźnikowych, z drugiej jednak strony trudno się bardzo dziwić Poleszukom. **Oddawna już alarmujemy Warszawę, iż ogromne połacie Ziem Wschodnich znajdują się wyłącznie pod zasięgiem Mińska. Oddawna domagamy się jak najszybszego uruchomienia stacji przekaźnikowej w Głębokiem i budowy stacji nadawczej w Baranowiczach, czy też w Pińsku.**

Nie przesądzamy oczywiście, jak pińscy zwolennicy Pińska, gdzie ma stanąć nowogródzko - poleska stacja nadawcza. Jest to strona należąca do resortów technicznych P. R. **Zato bardzo pragniemy podkreślić, że chodzi o pośpiech. Rozpaczliwa uchwała rezerwistów poleskich świadczy, że mamy rację.**

* * *

Jeżeli chodzi o program Rozgłośni Wileńskiej, to tutaj postulatem naszym jest regionalizacja tego programu. To znaczy, że płyty gramofonowe nie koniecznie mogą być zakładane w Wilnie, ale czas audycyj popularnych powinien być znacznie zwiększony. Pozycje, które trafiają pod strzechę włościanina i drobnomieszczanina (reportaże miejscowe, odczyty fachowe, Wieczorynki itd.) program zimowy powinie otoczyć opieką specjalną.

Radio jest dziś artykułem pierwszej potrzeby, jest dziś jednym z surowców o które walczy świat. Fakt ten powinien w pierwszym rzędzie decydować o rodzaju i czasie audycyj.

Z radością witamy cenny dorobek Rozgłośni Wileńskiej w postaci audycyj prowincjonalnych. Mołodeczno, Troki i cały szereg innych pozycyj, to najcenniejszy dorobek sezonu ubiegłego **i droga po której kroczyć należy w czasie zimowym.**

Prowincja może dać wiele cennych wskazówek do skarbca Rozgłośni Wileńskiej. A jednocześnie zapewnić większą popularność programów radiowych. Któż nie zechce posłuchać na wsi głosu dzieci i sąsiadów?

* * *

Zamieszczając uwagi poniższe na marginesie uroczystości dzisiejszej mamy nadzieję, że Wystawa będzie się cieszyła w Wilnie i na prowincji wielką popularnością. Szereg najnowszych wynalazków z dziedziny techni wielką popularnością. Szereg najnow prostu niezbędnym dla każdego radioamatora. A któż dziś nim nie jest?

Sprawa „Kurjera Porannego“

ABC donosi: Stołeczna Spółka Wydawnicza zaprzecza pogłoskom sprzedaży udziałów „Kuriera Porannego“ i zmianom w Wydawnictwie. Jak wyjaśnia Zarząd Wydawnictwa, ani p. Janina Hołówkowa, ani pozostali współwłaściciele nie tylko nie odstępowali nikomu swych udziałów, ani też z nikim w tej sprawie nawet nie traktowali.

Dlaczego wymówiono pracownikom redakcji — p. Hołówkowa nie pisze. Należy nadmienić, że p. Hołówkowa ma 25 proc. udziałów Kurjera, nie mogła więc sprzedać 62 proc.

Wyrok w sprawie upadłości „Kuriera Porannego“

Od 5 lat tocząca się sprawa upadłości dawnego „Kurjera Porannego“ znalazła się na wokandzie Sądu Najwyższego na skutek skargi kasacyjnej wniesionej przez mecenasów: dziekana A. Jurkowskiego i Henryka Karneckiego w imieniu redaktora-wydawcy F. L. Fryzego.

Skarga złożona była na wyrok Sądu Apelacyjnego w przedmiocie niedopuszczenia do układu z wierzycielami. Sąd Najwyższy po wysłuchaniu rzeczników Fryzego i wierzycieli postanowił: uchylić wyrok Sądu Apelacyjnego i przekazać sprawę temuż Sądowi do ponownego rozpatrzenia w innym składzie sędziów.

Rozłam w Zw. Lekarzy Łódzkich

W ub. niedzielę odbyło się w Łodzi wielkie zgromadzenie łódzkiego obwodu Zw. Lekarzy. Prezes dr Mission odczytał wniosek, w którym, wobec zaznaczającego się coraz silniej braku wzajemnego zaufania wśród lekarzy, uniemożliwiające go harmonijną pracę, proponuje zlikwidowanie łódzkiego obwodu Zw. Lekarzy. Następnie dr Skusiewicz w imieniu lekarzy-Polaków popiera wniosek ten, zaznaczając jednak, iż wniosek ma na celu utworzenie odrębnej organizacji lekarzy-Polaków. Jednocześnie zgłosił on wniosek, stwierdzający, że dalsza współpraca w związku z lekarzami-żydami jest nie do pomyślenia, wobec czego rozłam musi nastąpić.

Z Rosji Sowieckiej

„OGÓLNA APROBATA“...

Prasa sowiecka w licznych doniesieniach z Genewy usiłuje dowieść, że kurs polityczny Sowietów w stosunku do Włoch znajduje niemal ogólną aprobatę opinii europejskiej. „Izwiestia“ twierdzą, że inicjatywa sowiecka nadała nowy kierunek konferencji śródziemnomorskiej i że ten nowy kierunek będzie o wiele korzystniejszy dla Francji niż pierwotny. Z wyraźnym zadowoleniem cytuje prasa sowiecka głosy opinii czeskiej, zwłaszcza „Prager Presse“, podtrzymujące całkowicie sowiecki punkt widzenia.

WSZĘDZIE WĘSZĄ SZPIEGÓW...

Jak podaje dziennik „Izwiestia“, robotnicy w ZSRR, opuszczający fabryki, są przed wyjściem surowo kontrolowani i rewidowani. Ostatnio — jak pisze dziennik — w Leningradzie przegląda się nawet portfele, torebki, walizki i kieszenie poszczególnych pracowników, nie wyłączając inżynierów i kierowników poszczególnych oddziałów. Wyniki tych rewizyj były ostatnio niespodziane, albowiem u szeregu osób znaleziono opisy nowych maszyn, doświadczeń czynionych w laboratoriach i odpisy dokumentów, nie nadających się, zdaniem pisma, do publikacji, czy też wynoszenia na zewnątrz. Zatrzymani oświadczyli, że zapiski i notatki, względnie rysunki potrzebne są im do pracy zawodowej, kontynuowanej w domu. Sądząc z tonu, w jakim pisze dziennik o tych faktach, władze sowieckie nie wierzą wyjaśnieniom i przypuszczają, że wpadły na trop nowej afery szpiegowskiej.

„ALCHEMIA STATYSTYCZNA“.

„Izwiestia“ w ostrej formie atakują statystykę sowiecką, zwłaszcza zaś działalność Głównego Urzędu Statystycznego, który podaje zupełnie nieprawidłowe dane dotyczące wydajności pracy, wysokości produkcji i t. p. Np. statystyka sowiecka podała, że w przemyśle węglowym 90% robotników wykonuje zadanie planowe z nadwyżką, dochodzącą do 30%, podczas gdy w rzeczywistości produkcja węgla ciągle spada. „Izwiestia“ żądają położenia kresu tej „alchemii statystycznej“, dyskredytującej ZSRR.

RUGI NA WYŻSZYCH STANOWISKACH.

Rugi na wyższych stanowiskach w administracji sowieckiej trwają nadal. Prezydium CIK, u ZSRR zatwierdziło ostatnio następujące nowe nominacje: ludowym komisarzem gospodarki komunalnej został Kabanow Iwan; przewodniczącym państwowej komisji planowej — Trierskoj Konstanty; zastępcami jego — Konowałow i Czadajew; wicekomisarzem zdrowia publicznego — Weber. Wszyscy nowomianowani nie odegrali dotychczas większej roli w życiu politycznym.

ARESZTY, ARESZTY...

Na rozkaz komisji kontroli aresztowano w ZSRR szereg najwyższych urzędników Urzędu Rolnego, którzy „przez swą niedbałość dopuścili do zmarnowania dziesiątków tysięcy ton zboża nowego urodzaju“. Wśród aresztowanych znajdują się okręgowi dyrektorzy rolni, Korenew, Potopenko, Antipow, Czajkowski i inni. Prasa sowiecka podkreśla, że jest to początek dalszych represyj.

Japończycy w Szanghaju



Japoński samochód pancerny przed sztabem oddziałów marynarki japońskiej w Szanghaju.

W Borejkowszczyźnie, dzierżawie Syrokomli

(Z powodu 75-ciolecia śmierci Lirnika Wioskowego)

Dziś, 15 września, upływa 75 lat od śmierci naszego „Lirnika Wioskowego“, Ludwika Kondratowicza, piszącego pod pseudonimem Władysław Syrokomla. W rocznicę tę zróbmy z czytelnikami wycieczkę do Borejkowszczyzny, w której w przeciągu 8 lat z przerwami (od 1853 do 1861) mieszkał i tworzył poeta.

Z Wilna do Borejkowszczyzny w pow. wileńsko-trockim, jest tylko 16 km. Wiezie nas traktem oszmiańskim wygodny autobus przeszło pół godziny. Czy wiele się tu zmieniło od ostatecznego wyjazdu „Lirnika“?

Dworek i folwark Borejkowszczyzna, który Kondratowicz dzierżawił od Benedykta Tyszkiewicza, nie leżą daleko od traktu oszmiańskiego. Dawniej przy tym trakcie stała karczma przydrożna, gdzie mieszkał karczmarz, przyjaciel Syrokomli. W tej karczmie wypił sobie czasami kieliszek „gorzały“, pogawędził z karczmarzem. Owe rozmowy, następnie opracowane, dały nam później wiele pięknych gawęd. Dziś po owej karczmie nie ma ani śladu. Na jej miejscu wznosi się nędzna kuźnia.

Przed nami wije się biała wstęga traktu, prowadzącego do pobliskiej w ... kościelnej Rukojnie, dokąd Syrokomla w niedziele i święta, jako dobry katolik, z rodziną uczęszczał na nabożeństwa.

Dążymy drogą polną do dworku widocznego z daleka. Mówi o nim Syrokomla:

„Nie mój to domek, nie moja gleba,
Choć chleb mi rodzi przez lato.
Mcim jest tylko ten błękit nieba,
Co się unosi nad chatą“.

Pierwotny charakter dworku zmienił się z biegiem lat wiele. Przebudowywano go od czasów Syrokomli kilkakrotnie, lecz mimo przeróbek pozostała najważniejsza jego część — pokój poety — nietknięte. W lewym skrzydle dworku mieści się obecnie szkoła powszechna, w której od lat 15-tu naucza dzieci p. K. Kiełbowski. Przechowuje i konserwuje tu wszystkie pamiątki po poecie, ponadto jest przewodnikiem licznych, zdążających tu rok rocznie, wycieczek młodzieży szkolnej, która pragnie poznać miejsce, gdzie żył i tworzył autor Janka Cmentarnika, Szkolnych czasów i Urodzonego Jana Dęboroga.

Do dworku wchodzi się przez ganek, oparty na dwóch drewnianych kolumnach, obrośniętych gęsto dzikim winem. Lewe skrzydło dworku — to część nowsza, mieszcząca szkołę; w prawym mieści się mieszkanie nauczyciela oraz pokój narożny — pracownia Syrokomli. Pokój ten posiada 2 okna, wychodzące na ogród i pola. Ze względu na piękną pogodę



Stół—pomnik w Borejkowszczyźnie.

są one szeroko otwarte. **Tak cicho** jest tu i przytulnie. **Żaden odgłos nie** zamąca ciszy. Na dworze brzęczą tylko pszczoły, zapewne tak, jak za życia poety. Ślicznie musi być w tym zakątku na wiosnę, kiedy bzy i jaśminy rozkwitną i napełnią ogród odurzającą wonią.

Powiew z tych pól, zapach kwiatów, brzęk owadów były tym tłem, na którym tworzył zakochany w wiosce wileńskiej, krzyżu przydrożnym, wieśniaku i bracie szlachcicu poeta.

Pokój Syrokomli uderza prostotą. Umeblowanie jego jest więcej niż skromne. Sufit tworzą wybielone belki, w podłodze jeszcze zauważyć można potężne głowy gwoździ kowalskich, którymi wówczas przybijano deski. Na ścianie wisi portret Syrokomli, dar p. Uziębły, gorącego wielbiciela poety.

Przejdźmy się po obszernym ogrodzie. Z ówczesnego zadrzewienia pozostały tylko skromne szczątki: dwie grusze i sosny oraz szereg brzóz, ocieniające dworek. Jedną gruszę zwalił piorun; leży ona w wysokiej zieleni parku opodal stołu z kamienia młyńskiego, przy którym w dni pogodne pracował poeta. Za czasów Syrokomli stół ten mieścił się naprzeciw okna frontowego pokoju poety. Dziś na tym miejscu grono jego wielbicieli postawiło skromny stół—pomnik z napisem: **„Tu w Borejkowszczyźnie od roku 1853 do 1861 mieszkał Władysław Syroklomla, w tym miejscu przy stole kamiennym tworzył swe wiekopomne dzieła“.**

Artystyczny pomnik poety, przedstawiający go opartego na lirze, znajduje się, jak wiadomo, w kościele Św. Jana w Wilnie.

Zwiedzający ten piękny zakątek ziemi wileńskiej wpisują się do księgi pamiątkowej, w której umieszczono szereg fragmentów z ilustracjami, wykonanymi piórem, z dzieł poety. Wpisujemy się również, przyjętym tu zwyczajem, i wyrażamy życzenie, aby w związku z 75-cio leciem jego śmierci, przypadającym na dziś, zainteresował się tym zapomnianym zakątkiem szerszy ogół Wileńszczyzny, a przede wszystkim nasi literaci.

Przy tej okazji nadmienić należy, że na Rossie na wzgórzu literackim znajduje się grób Syrokomli, przy ulicy zaś Królewskiej Nr. 3 w Wilnie kamienica, w której „skonał grając na lirze“ poeta - gawędziarz. W Muzeum Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie jest skromna gablotka, mieszcząca pamiątki po poecie. Warto również wspomnieć, że pod koniec swego życia Syrokomla redagował

Naświetlanie krwi krążącej w organizmie

Potężnym czynnikiem leczniczym w rę ku współczesnej medycyny są promienie pozafiołkowe. Wiadomo, że pod ich wpływem przychodzi w organizmie do zamiany cholesteryny na witaminę D. O ne osłabiają siłę jadów bakteryjnych, za bijają drobnoustroje, wzmagają siły ob ronne organizmu i t. d.

Lecz promienie pozafiołkowe mają pewne wady. Wnikają przez skórę tylko na niewielką głębokość, a warunkiem ich działania, jak się przekonano, jest prze nikanie tych promieni do krwi. Jedynie krew docierająca do wszystkich najdalej od powierzchni ciała położonych tkanek organizmu może bowiem przenieść ener gię promienistą z powierzchni do ciem nego wnętrza organizmu. Opierając się na tym pewniku, kilku badaczy zagranicz nych wpadło na myśl naświetlenia wcho dzącymi w grę promieniami bezpośred nio krwi.

Badacze ci nim odważyli się na zrea lizowanie tego pomysłu na ludziach prze prowadzili doświadczenia na zwierzętach. Wstawiali oni między tętnicę, a żyłę szyj ną królika rurkę kwarcową i gdy przez nią zaczęła przepływać krew naświetlali tę rurkę lampą kwarcową. U zwierząt zdro wych naświetlanie krwi nie dało wyni ków, ale u chorych powodowało między innymi żywą odnowę krwi.

Naświetlanie krwi u ludzi odbywało się początkowo nieco inaczej. Badacze po bierali z żyły chorego do strzykawki 20 cm krwi, naświetlali ją lampą kwarcową, a następnie wstrzykiwali tę krew z powro tem choremu, ale nie do żyły lecz do mięśni. Już w kilka godzin po zastrzyku ilość krwinek czerwonych w jednym mil metrze sześciennym zwiększyła się o oko ło jeden milion.

W toku dalszych prób łączono żyłę jednej ręki z żyłą drugiej ręki tego samo go chorego, przy pomocy rurki kwarco wej, połączonej z odpowiednim aparatem i naświetlano płynącą krew. Był to za bieg dosyć kłopotliwy. Badaczowi pol skiemu dr. Jankowskiemu, pracującemu we Lwowie, zawdzięcza medycyna znacz nie prostszy sposób naświetlania promie niami krótkimi krwi krążącej. Opisany on został szczegółowo w prasie fachowej Bardziej interesujące niż opis tej metody będą dla laików wyniki uzyskane naświet laniem. Obserwacje wykazały, że naświet lanie powoduje szybką odnowę krwi w przypadkach tak zwanej niedokrwistości wtórnej, nie działa natomiast zupełnie w niedokrwistości złośliwej. Dalej naświetla nie krwi działa bardzo korzystnie w scho rzeniach reumatycznych, zmniejsza bóle w stawach, wpływa na zmniejszenie obrzę ków, przywraca choremu apetyt, i t. d. Czy nowa metoda daje wyniki dodatnie w innych cierpieniach wykażą dalsze ba dania.

ak.

Encyklopedia chińska przed 1000 l.

Rozgrywające się wypadki na Dalekim Wschodzie prasa komentuje bardzo ob szernie, przytaczając niejednokrotnie cie kawsze szczegóły z dziejów politycznych lub kulturalnych Chin i Krainy Wschodzą cego Słońca. O wspaniałych tradycjach sztuki i literatury chińskiej posiadamy wia domości raczej ogólnikowe, słyszeliśmy coś niecoś o poezji, filozofii i historii. A przecież Chiny są ojczyzną encyklo pedii, w których podawano wszystkie ważniejsze wydarzenia, liczne biografie osób zasłużonych, między innymi poważ niejszych autorów, oraz podawano szcze gółowe streszczenia dzieł literackich. Ta ką bezcenną encyklopedią o charakterze literackim jest obszerne compendium piś miennictwa chińskiego wydane w okresie panowania dynastii Sung (960—1280 po Chr.) obejmujące 1000 tomów, w których zawarto wyciągi i streszczenia wszystkich najbardziej wartościowych dzieł. Najwięk szą encyklopedią chińską i wszechświa tową była jednak nie wyżej wymieniona, lecz późniejsza, z XV w i XVII w., na któ rą złożyły się prace 1 badania 2 tysięcy uczonych. Rozmiary tej encyklopedii na wet na stosunki chińskie były olbrzymie, wystarczy powiedzieć, że państwo nie mogło sobie pozwolić na wydrukowanie całości i trzeba było ręcznie przepisać 23.000 tomów, w trzech egzemplarzach każdy. Ogień i bezmyślność ludzka znisz czyły mrówczą pracę tysięcy uczonych i przepisywaczy, do naszych czasów za chowały się jedynie poszczególne tomy, które w przybliżeniu dają pojęcie o ogromnie wykonanej pracy wysokiej kul tury przed jej niespodziewanym skost nieniem.

Pierwszy Polak na Syberii

Dzieje naszego narodu bardzo często wiążą się z odległą Syberią, miejscem tragicznych losów bojowników o pol skość i niepodległość. Wiemy ilu z nich potrafiło mimo ciężkiego życia poświęcić czasu na opisanie kraju, do którego za gnała ich wola Samodzierżcy. Nie wielu z nas wie, że pierwszym Polakiem, który znalazł się na Syberii był Adam Dłużyk-Kamieński. Młody rycerz brał udział w wojnie moskiewskiej i w roku 1657 pod czas bitwy pod Orszą został wzięty do niewoli, a następnie wcielony do armii moskiewskiej, która wyruszyła na podbój mało znanej jeszcze Syberii. Przedsiębior czy, zdolny Polak okazał się świetnym obserwatorem przyrody, ludzi i zwycza jów syberyjskich, w wolnych chwilach spisywał swoje wrażenia, po powrocie do kraju powstało z nich obszerne dzie ło: „Diariusz więzienia moskiewskiego miast i miejsc". Jest to najstarszy polski opis dalekiej Syberii, która wkrótce za roiła się od polskich zesłańców.

Nowe wykopaliska w Grecji

Prace wykopaliskowe ekspedycji szwe dzkiej w Berbati (w Grecji) pod kierun kiem prof. Axela W. Perssona, rzuciły nowe światło na cywilizację okresu my ceńskiego. W czasie poszukiwań odnale ziono szczątki waz; po starannym i do kładnym złożeniu poszczególnych części okazało się, iż odkopane wazy pochodzą z okresu myceńskiego. Wazy te należą do t. zw. typu pałacowego; pierwsze wazy tego rodzaju odnaleziono na wys pie Krecie. Zdaniem prof. Perssona, wazy z Berbati przewyższają znacznie wazy pochodzenia kreteńskiego. Prof. Persson sądzi, iż ten typ waz produkowany był w okolicach Berbati, wykopaliska zaś na Krecie stanowią tylko reprodukcję waz z Berbati.

Archeologom szwedzkim udało się po nadto odkopać warsztaty garncarskie z okresu 1300 r. przed Chrystusem z boga tą kolekcją różnych przedmiotów. Eks pedycja stwierdziła, iż domy mieszkalne w tej okolicy zamienione zostały na war sztaty i ta okoliczność ułatwiła uczonym studia nad ołtarzami i innymi odnalezio nymi przedmiotami. Rzuciło to nowe światło na mitologię myceńską, a w szcze gólności umożliwiło wyjaśnienie powsta nia bożków z gliny, które dotąd stanowi ły tajemnicę dla uczonych i badaczy.

Obecnie ekspedycja zamierza ogłosić drukiem wynik swych prac. Prof. Persson nie uważa jednak terenów w Berbati za całkowicie wyzyskane pod względem ar cheologicznym.

Precz z wróblami!

W węgierskich kołach ornitologicznych coraz bardziej utwierdza się przekonanie, że należy wydać wojnę... wróblom, gdyż te natrętne, chytre ptaki rozmnażają się ogromnie szybko kosztem innych, daleko pożyteczniejszych. Szczególnie w niektó rych częściach Budapesztu wróble stały się poprostu plagą, tak, że musiano nie jednokrotnie urządzać na nie polowania. Niestety, wróbel jest wyjątkowo rozum nym i uważnie wszystko obserwującym stworzeniem. I tak np. sporządzono pu łapkę na wróble, która początkowo bar dzo dobrze działała. Ale wkrótce okaza ło się, że można wróble łapać tylko do takich pułapek, które opróżnia się w miej scach zamkniętych, a nie na powietrzu. Prawdopodobnie inne wróble obserwowa ły przebieg unieszkodliwiania schwyta nych towarzyszy i wystrzegały się następ nie takich pułapek. Podobny, jeszcze jed nak bardziej uderzający przykład zdolno ści obserwacyjnych wróbli, zauważono przy obsadzaniu sztucznych gniazd dlla si korek: aby wróble nie mogły się do nich dostać, zaopatrzono te skrzynki w spec jalnego kształtu otwór wlotowy, dający wprawdzie możność wlatywania sikorkom z miękkiemi trawami i piórkami, z których budują sobie gniazdka, ale przez który nie mogły dostać się do środka wróble ze sztywnymi źdźbłami słomy i kawałeczka mi gałązek na gniazda. I cóż się okaza ło? Oto wróble zmieniły rodzaj gniazd i poczęły używać również miękkiego, gięt kiego materiału aby tylko móc zająć skrzynki na gniazda. Ostatni ten przykład jest tym bardziej zastanawiający, że wi docznie działa tu inteligencja, która naka zuje wróblom postępować wbrew odwiecz nemu instynktowi.

Jak widać, łatwiej jest powziąć decy zję tępienia wróbli, niż rzeczywiście zmniejszyć liczbę tych zmyślnych ptaków.

(St. O.)

„Przegląd Tygodniowy" w ówczesnym „Kurierze Wileńskim".

Wszystkie rzeczy są niewątpliwie mieszkańcom Wilna i Wileńszczyzny znane, dziś jednak w 75-lecie zgonu tak bliskiego sercu Wilnian poety, pragniemy je odświeżyć w pamięci.

A. Wysocki.

Przyp. red.

Jest skandalem swego rodzaju, że 75-ta rocznica zgonu Syrokomli, najpopularniejszego poety - wilnianina, poety, którego utwory zabłądziły dosłownie pod wileńskie strzechy wieśniacze, nie została w Wilnie uczczona nie tylko jakąś większą uroczystością, coby było całkowicie na miejscu, ale nawet skromną akademią. Jedynie jak zawsze czujne radio nadaje jutro o godz. 19 zradiofonizowany przez T. Łopalewskiego dramat Syrokomli „Kasper Karliński". I to wszystko. Co zrobił Zw. Literatów? Rada Zrzeszeń Artystycznych? Co napisali i wydali pp. krytycy i historycy literatury?

Może to się tłumaczy zwykłym przeoczeniem daty, okresem wakacyjnym wreszcie? W takim razie nasze związki artystyczno - literackie winny jak najszybciej zanotować w swoich kalendarzykach, że ciąży na nich dług wobec społeczeństwa wileńskiego. Pilny dług, który oby został jak najszybciej uregulowany.

Trzyletnia praktyka dla lekarzy

Sensacyjny projekt izb lekarskich

Izby lekarskie wystąpiły z wnioskiem w sprawie reorganizacji nauki na wydziałach lekarskich uniwersyteckich. Ministerstwo oświaty zgłoszono projekt zwiększenia programu nauki przez wprowadzenie specjalnych wykładów z zakresu medycyny społecznej i zapobiegawczej.

Poza tym izby lekarskie wypowiadają się za zwiększeniem liczby lat praktyki, którą odbywać muszą po skończeniu uczelni, przed wpisaniem na listy izb. Dotąd praktyka ta trwała 1 rok, a według projektu izb lekarskich ma ona być przedłużona do lat trzech.

Ograniczenie pobytu cudzoziemców

na niektórych obszarach Rzeczypospolitej

Ogłoszone zostało rozporządzenie Rady Ministrów o ograniczeniu pobytu i swobody ruchu cudzoziemców na nie których obszarach Rzplitej.

Rozporządzenie wprowadza na obsza rach objętych ćwiczeniami wojskowymi ograniczenia pobytu czasowego i swo body ruchu dla cudzoziemców. Ograni czenia te dotyczą tych cudzoziemców, którym doręczono nakazy opuszczenia obszaru. W nakazie określa się obszar, na którym jest zabroniony pobyt, termin opuszczenia obszaru oraz czas trwania zakazu pobytu.

Nakaz opuszczenia obszaru wydaje na wniosek władz wojskowych, zarządzają cych ćwiczeniami, lub kierujących nimi, powiatowa władza administracji ogólnej, właściwa ze względu na miejsce pobytu cudzoziemca. Władza wojskowa, wystę pująca z wnioskiem o wydanie nakazu, wskazuje obszar, na którym ma obowią zywać zakaz pobytu, termin opuszczenia obszaru oraz czas trwania zakazu.

Cudzoziemcy, którzy wbrew zakazo wi pobytu przebywają na obszarze, obję tym zakazem, podlegają, niezależnie od odpowiedzialności karnej — przymuso wemu usunięciu na ich koszt poza granice obszaru, objętego zakazem.

Rozporządzenie wchodzi w życie dn. 20 bm. i obowiązuje do dn. 21 grudnia 1940 r.

Nieboszczycy przyjmują wizyty

Groby sławnych ludzi na słynnym cmentarzu paryskim Pere Lachaise odwie dzane są niemal codziennie przez tury stów zagranicznych.

Kto ze słynnych nieboszczyków fran cuskich cieszy się największą „frekwen cją?" Rekordowe powodzenie osiągnęły nagrobki Alfreda de Musset, Sary Bern hardt i angielskiego poety Oskara Wil de'a.

Turyści zatrzymują się także po dro dze przy grobie Gerarda de Nerval. Jesz cze większą frekwencją poszczycić się może grób Ludwika Barcou, który wciąż jeszcze ściąga liczne rzesze turystów. Zwra ca również na siebie uwagę grób Balzaca, a to dzięki pięknemu pomnikowi Dawida d'Angers. Turyści zdradzają natomiast mi nimalne wprost zainteresowanie dla gro bów Feliksa Faure, Ledru — Rollin'a i Juliusza Michelet. Od czasu do czasu znajdą się zwiedzający, którzy zatrzymują się przy nagrobkach z napisami: Moliere i La Fontaine.

Srebrne klucze miasta w ręku tenisistki

Znana tenistka angielska miss Round w tych dniach wyszła za mąż za dr me dycyny Douglassa Little. Ślub znanej te nisistki zgromadził olbrzymią cyfrę ponad 15.000 jej zwolenników sportowych, któ rzy dosłownie oblegli mały kościołek w miasteczku Dudley w czasie ceremonii ślubnej.

Burmistrz tego okręgu, do którego należy miasteczko Dudley, ofiarował świetnej tenisistce srebrne klucze do mia sta.

Chwilka muzyki poważnej

Nowy sześciolampowy odbiornik doktorstwa był wprost zachwycający. Kręciło się jakieś gałki, zapalała się jakaś lampeczka i można było usłyszeć „Eroikę" albo koncert Brandenburski chociażby z Nowego Yorku. Doktorowa — amatorka poważnej muzyki — była nim zajęta przez cały dzień. Mąż, dzieci i pokojówka wałęsali się po domu brudni, zaniedbani, no i głodni, aby nie przeszkadzać słuchania muzyki z całego świata.

Wczoraj zostałem tam zaproszony na kolację. Był też sam gospodarz, doktór, jego kolega profesor i stryjaszek, który bez przerwy kładł pasjansa. W trawieniu miała nam pomagać Sonata Kreutzerowska w wykonaniu klubu mandolinistów, ponieważ jednak nie udało się na odpowiedniej fali wykręcić od zgrzytów, doktorowa nastawiła się na Berlin i w skupieniu ducha odbierała „In dem Klostergarten" Ketel-Beya, jak się słusznie wyraziła najpiękniejszą melodię świata.

Mąż doktór i profesor wpadli akurat w jakąś niesamowitą dyskusję o kwestii powstawania wrodzonych wad serca. Dyskusja zaczęła się od szeptów, potem zmieniła się w głuchy pogwarek.

— Tss... — powiedziała doktorowa.

Medyci umilkli i spojrzeli z przerażeniem na odbiornik. Za to zaczęły się nagle odzywać dźwięki talerzy i widelców dobiegające z sąsiedniego pokoju. Doktora zerwała się z fotela i zrobiła małe piekło pokojówce. Dźwięki umilkły, a wraz z nimi zgasła nadzieja kolacji.

Znowu ulegliśmy bez zastrzeżeń czarowi muzyki. „In dem Klostergarten" skończyło się, a doktorowej udało się złapać jakąś zefirkowatą melodię z Wiednia. Było to coś nadzwyczaj lekkiego, śpiewnego i cichutkiego. Słuchaliśmy z zachwytem. Tylko stryjaszek od czasu do czasu klapał kartami przy pasjansie. Klap, klap, klap...

— Tsss... — rzekła doktorowa

Stryjaszek zmartwiał i zaczął układać karty tak, jakby to były choinkowe zabawki. Za to dyskusja o wadach serca nie mogła się przedwcześnie przerwać i toczyła się dalej na migi. Doktór pokazywał jedną ręką na serce, drugą na głowę, profesor lewą ręką machał przecząco, prawą na przemian ściskał w pięść i rozkładał, imitując tak ruchy serca.

— Uspokójcież się wreszcie — powiedziała doktorowa — nie można nawet muzyki posłuchać.

Naukowcy przestraszyli się, profesor zastygł z ręką zaciśniętą, doktór obezwładniony skulił się na krześle. Koncert z Wiednia trwał dalej. Skrzypek wkładał w instrument całą duszę. Po brawurowej kadencji wykonał misterny pasaż i wśród milczenia sali, grał cichutko tryl. Wszyscy byliśmy zasłuchani.

— Ale — zaczęła doktorowa — te nowe kapelusze jesienne nie wydają mi się praktyczne, ani twarzowe. I takie mają wąskie ronda...

D. T. F.

Skazanie lekarza pomorskiego za odmówienie pomocy chorej

Przed Sądem Okręgowym w Starogardzie na Pomorzu odbyła się rozprawa przeciw lekarzowi z Gniewa na Pomorzu, dr. Konradowi Behrendowi, oskarżonego o odmówienie pomocy lekarskiej żonie bezrobotnego.

Według aktu oskarżenia, do żony bezrobotnego Heleny Szewczykowej, wezwana została w nocy akuszerka, która poleciła Szewczykowi wezwać lekarza. Szewczyk zaopatrzył się w pismo sołtysa, upoważniające do korzystania z pomocy lekarskiej, na koszt gminy i udał się do dr. Behrendta w Gniewie. Lekarz oświadczył jednak, że do chorej nie pojedzie, bo pismo sołtysa nie posiada asygnaty wójta. Na usilne prośby Szewczyka dr. Behrendt zgodził się wreszcie udzielić pomocy chorej, postawił jednak warunek dostarczenia mu taksówki lub bryczki.

Ponieważ Szewczyk, jako bezrobotny, nie posiadał ani grosza i nie mógł się postarać o środek lokomocji, musiał z lekarza zrezygnować. Kiedy powrócił do domu urodziło się dziecko, które przyszło na świat martwe. Matka wskutek zaszłych komplikacyj przez dłuższy czas potem chorowała.

Sąd stwierdził winę oskarżonego lekarza i skazał go na 3 miesiące aresztu. Ze względu na dotychczasową niekaralność, wykonanie kary zawieszono mu na 2 lata.

Program teatrów warszawskich

w okresie festiwalu sztuki polskiej

Jak wiadomo, uczestnicy Pierwszego Powszechnego Festiwalu Sztuki Polskiej, który odbędzie się w Warszawie w dniach 2—10 października, będą mieli prawo bezpłatnego wstępu do jednego z trzech teatrów TKKT: Narodowego, Letniego i Polskiego.

Teatr Narodowy przygotowuje na festiwal sztukę Calderona „Życie snem" w przekładzie Edwarda Boyego z Wojciechem Brydzińskim, Tadeuszem Białoszczyńskim oraz Ireną Eichlerówną i Karoliną Lubieńską.

Teatr Letni daje sztukę Fredry „Przyjaciele" z niezrównanym komikiem Antonim Fertnerem.

Teatr Polski wznawia piękną sztukę Iwaszkiewicza z życia Chopina p. t. „Lato w Nohant" w premierowej obsadzie z Marią Przybyłko-Potocką w roli George Sand. Ziembińskim w roli Chopina, Andryczówną i in.

Miłośnicy teatru, którzy poza tym chcieliby skorzystać z okazji pobytu w Warszawie i odwiedzić inne teatry, będą mieli również do wyboru bogaty i różnorodny program:

Teatr Mały grać będzie w tym czasie Shawa „Szczygli zaułek", którego niedawna premiera spotkała się z bardzo życzliwym przyjęciem. Teatr Malickiej przygotowuje „Marię Stuart" Słowackiego z Marią Malicką w roli tytułowej w reżyserii Sawana. Po południu w dwie niedziele, przypadające w okresie Festiwalu 3 i 10 października dana będzie sztuka „Świt, dzień i noc" z Marią Malicką, która święci w niej ogromny sukces już od kilku setek przedstawień.

Teatr Ateneum wieczorem dawać będzie współczesną sztukę czeską „Ludzie na krze" z kapitalną kreacją Jaracza, na popołudniówki „Woźny i minister" również z Jaraczem.

Teatr Kameralny, który w pierwszych dniach października grać będzie, kilka razy „Skandal w rodzinie Kinga" w czasie Festiwalu wystąpi z prapremierą sztuki znanej powieściopisarki polskiej Poli Gojawiczyńskiej p. t. „Współczesne".

Dodać trzeba jeszcze, że **„Cyrulik Warszawski"** grać będzie w okresie festiwalu przezabawną komedię muzyczną Benatzkyego „Jaś u raju bram".

Listy z niedalekich podróży

Zmarnowano wysiłek tysięcy ludzi
i kilkadziesiąt tysięcy grosza publicznego

Na terenie pow. baranowickiego w odległości 7 klm od Baranowicz leży stare i piękne miasteczko Nowa Mysz, otoczona z trzech stron wodami uroczej Myszanki. Do drugiej połowy XVI w. stanowiło ono własność królewską. W r. 1568 król Zygmunt August nadał te dobra (wraz ze Starą Myszą) Janowi Hieronimowi Chodkiewiczowi w nagrodę za zasługi wojenne. Chodkiewiczowie otaczali swe majątki i poddanych troskliwą opieką. Chodkiewiczowie w Starej Myszy zbudowali zamek warowny, lecz został on zniszczony w czasie wojen kozackich (1648 r.) osada zaś została spalona. Od tego czasu Stara Mysz zeszła do poziomu niewielkie, wioski. Nowa Mysz zaś rozwijała się świetnie. Jeszcze przed 30 laty z Nowej Myszy dostarczano wszelkie towary do Baranowicz Dopiero rekordowy rozwój m. Baranowicz odwrócił kartę historii. Baranowicze poszły w górę, a Nowa Mysz w dół.

Kilka razy w tygodniu po błotnistej i opuszczonej dróżce ciągnęły przez kilka lat setki chłopskich furmanek do powiatowego miasta Baranowicz. Droga była pełna wybojów, rozbita kołami i powyżłabiana wiosennymi roztopami. Przedstawiała obraz nędzy i rozpaczy.

Żadne przydrożne drzewko ani krzaczek nie zatrzymały oka podróżnego i nie urozmaicały tej smutnej monotonności, która leżała na polach i łąkach.

Nagle jakby za dotknięciem różdżki czarodziejskiej wysypały się na tę drogę pewnej wiosny tłumy niewiast, mężczyzn i dzieci z łopatami, siekierami i konewkami. Ich muskularne ręce pracowały od rana do nocy przy drodze. Z mizernej polnej dróżki tworzył się wspaniały gościniec, szerokości 12 metrów. Tuż obok niego równolegle została przeprowadzona urocza aleja, szerokości 4 mtr. Niewiasty i dzieci kopały dołki na drzewka, a chłopskie furmanki dostarczały młodych lipek. Kierownictwo i nadzór nad pracą spoczywały w rękach energicznego ówczesnego Zarządu Gminy Nowa Mysz. Roboty przeprowadzane były drogą szarwarku przez ludność gminy nowomyskiej.

Praca ta jednak nie była dla ludności ciężarem, ani też przymusem, była raczej wielkim dobrodziejstwem W roku bowiem 1933 i 1934 urodzaje nie dopisały i ludności groziła klęska głodu. Wówczas ówczesny Zarząd Gminy w Baranowiczach dostał dość znaczną zapomogę z Państwowych Zakładów Zbożowych w postaci zapasowych kredytów zboża. Z tej dotacji na gminę nowomyską przypadło około 90 ton nasion. Pożyczka ta została potem zamieniona na odrobek szarwarkowy i ludność gminy nowomyskiej odrabiając te 90 ton zboża, z grubym naddatkiem stworzyła wspaniałą drogę od Baranowicz do Białolesia.

Na przestrzeni 15 kilometrów, począwszy od Baranowicz, przez Nową Mysz, aż do wsi Białolesie rozciągnął się wielki trakt 12-metrowej szerokości z 4-metrową boczną aleją, wysadzoną trzema rzędami młodych lip.

W roku 1934 odbyło się uroczyste poświęcenie drogi. Zjechali się przedstawiciele władz na czele z p. wojewodą nowogródzkim i reprezentanci licznych organizacyj. Zadowolenie i duma malowały się na wszystkich twarzach. Podziwiali wszyscy ofiarną pracę ludności, dziękowali ówczesnemu wójtowi za ukulturowanie „dzikich terenów". Wójt mówił zgromadzonym gościom o tym, jaką rolę ... przydrożne lipki w przyszłości dla skomasowanych gospodarstw chłopskich, jako drzewa miododajne. Wszyscy przyznali mu rację, że praca dziesiątka tysięcy ludzi i nakład wynoszący kilkadziesiąt tysięcy złotych nie został zmarnowany.

Był to na prawdę wielki sukces ówczesnego Zarządu Gminy nowomyskiej i zupełnie zasłużona pochwała.

Wkrótce potem nowomyskie aleje lipowe stały się głośne w całej Polsce. Zaczęły przybywać ze wszystkich stron liczne wycieczki krajoznawcze.

Nauczycielstwo i młodzież szkolna podziwiały wspaniały wysiłek ludności „kresowej". 15 kilometrów alei lipowych urządzonych wysiłkiem jednej gminy było prawdziwą sensacją i dumą pow. baranowickiego.

Sztuką było nie małą wywołać taki efekt i rozgłos, ale jeszcze większego trzeba było wysiłku, żeby ten efekt utrzymać. Trzeba było te drzewka pielęgnować i zakrojony na szeroką skalę gościniec i aleje uchronić od zniszczenia. Co prawda, gościniec i aleje zostały ubite i wyrównane, ale wyżwirowanie lub też wybrukowanie takiej przestrzeni przekraczało możliwości budżetu gminnego i ofiarności wieśniaków. Przez całe dwa następne lata ludność miejscowa pod kierownictwem swego Zarządu Gminnego natychmiast reperowała wszelkie uszkodzenia jezdni, a w końcu w alejach dniem i nocą czuwało dwu szarwarkowych z terenu gminy, żeby nie dopuścić nieświadomych chłopów do jeżdżenia aleją, lub też niszczenia drzewek. Była to żmudna i ciężka praca.

Po dwu latach zmienił się Zarząd Gminy nowomyskiej i zmieniło się zapatrywanie na potrzeby drogowe. Nakazu specjalnego ochrony drzewek i gościńca z góry nie było, a z dołu ta inicjatywa nie przyszła...

Aleję i drzewka zostawiono na pastwę losu. Minęły jeszcze dwa lata i już w roku 1937 zaczynają się rozlegać inne głosy:

Wielkie barbarzyństwo dzieje się w pow. baranowickim! Zostało zniszczonych na trakcie Baranowicze, Nowa Mysz, Białolesie 15 TYSIĘCY młodych drzewek przydrożnych, została zmarnowana praca dziesiątków tysięcy ludzi i przeszło 30 tys. grosza publicznego, wydanego na stworzenie tego traktu.

Od dwu już lat, wspaniała aleja zamieniła się w jezdnię, szeroki zaś gościniec jezdni pokryły chwasty i karkołomne doły i wyżłobienia. Żadne drzewko przez okres dwu lat nie otrzymało żadnego nowego palika.

Nie jeden chłop z terenu gm. nowomyskiej przechodząc lub przejeżdżając tą drogą, patrzy ze zdumieniem na dzieło zniszczenia swej pracy i gdy spotka swego starego wójta, pyta:

– Panie, co się stało z naszą aleją, gdzież nasza nadzieja na założenie pasiek i wyhodowanie drzewek miododajnych?

Znowu piętno melancholii legło na pola i łąki koło traktu nowomyskiego, a wiejące wiatry ze strony Wydziału Powiatowego, przynoszą dla chłopów „pocieszającą" wiadomość.

— Droga nie została racjonalnie rozplanowana i należy ją przebudować na nowo!!!

Włodzimirez Bierniakowicz.

Uczony fiński
zbiera materiał o ruchu narodów nadbałtyckich

W Wilnie w ciągu ostatnich dni bawił znany uczony fiński dr Kolander, który w miejscowych bibliotekach zbierał materiały, potrzebne mu do wydania dzieła o ruchu niepodległościowym narodów nadbałtyckich.

Wycieczka uczniów z gimn. Jezuitów w Wilnie na Łotwie

Przybyła do Dyneburga z Wilna wycieczka uczniów gimnazjum OO. Jezuitów w składzie 26 osób. Wycieczką zaopiekowało się P. K. Stowarzyszenie „Harfa", urządzając na pożegnanie gości wieczornicę, na którą licznie przybyła tutejsza młodzież polska. 12 bm. goście wyjechali w dalszą podróż do Rygi Wycieczce przewodniczy ks. prof. Kucharski.

Dzisiaj o godz. 12,15 słuchajcie transmisji uroczystego otwarcia Wystawy „Radio dla miasta i wsi".

Echa radiowe

Szczęśliwa niedziela

Niedziela ubiegła była stanowczo dniem szczęśliwym. W południe wypadły dożynki. P. Bulsiewicz trochę za mało dał z siebie, ustępując miejsca śpiewakom, ale całość wypadła pierwszoklaśnie. Wszystkie nasze transmisje prowincjonalne nie mają bodaj jednej klapy zapisanej na własnym rachunku. Dobrze to świadczy o staranności i pracowitości z jaką prowincja przygotowuje się do występów.

W całkiem inny bynajmniej nie weselny, raczej „dorzynający", niż dożynkowy świat przeniósł nas tegoż dnia o g. 20 wiecz. p. Soroko. Na podstawie b. ciekawej rozmowy z uchodźcą z ZSSR opowiedział słuchaczom o strasznych losach emigrantów białoruskich w ZSSR.

Losy ich ułożyły się według pewnego przyjętego w tym państwie szablonu. Z początku były bankiety i toasty. Potem po wykorzystaniu bezrobocie, a w końcu po najlżejszym proteście Sołowki.

Według słów uchodźcy na Białejrusi Sowieckiej odbywa się intensywny werbunek do partyzantów w Hiszpanii i Mandżurii. Młodzież, ażeby wydobyć się z raju mińskiego idzie do partyzantki, a następnie poddaje się masowo. W taki sposób tłumaczy sobie ludek białoruski po tamtej stronie kordonu zwycięstwo gen. Franco.

* * *

Wieczorynka ostatnia przyniosła nam miłą niespodziankę. Ciotka Albinowa na przyjęcie gości zaczęła mówić wierszem. Pyszna była ta przemowa.

Ciotka w tych wierszykach ukryła kilka dobrych rad dla młodszych. Gdybyż jeszcze powiedziała coś o nożykach na innych wieczorynkach.

* * *

Od dziś możemy zwiedzać wystawę „Radio dla miasta i wsi" (Mickiewicza 13 Kasyno Oficerskie). Jest tam b. wiele do zobaczenia. Między innymi doskonałe radio lampowe od 295 złotych. (Miejmy nadzieję, że na raty). Nie jednemu ta suma wyda się b. duża. Ale gdyby tak porachować na butelki czystej wypitej w niedziele i święta, za rok niejeden gospodarz mógłby takie radio wypłacić.

Zresztą kupić nie kupić, a popatrzeć można. Miejmy nadzieję, że wiele ludzi ze wsi przyjdzie i przyjedzie do Wilna na Wystawę. Wstęp tylko 30 groszy. Na wystawie stale dyżuruje technik, który udziela wszelkich wskazówek.

Na wystawie będą takie dziwy jak np. radio w lasce. Idzie sobie staruszek, kijkiem się podpiera i radia słucha. Będą i pierwsze aparaty radiowe z przed 20 lat. Słowem warto obejrzeć. **I.**

Dziś otwarcie wystawy „Radio dla miast i wsi"
Informacje ogólne o wystawie

Uroczyste otwarcie wystawy nastąpi dziś, 15 września, o godz. 12 w salach Oficerskiego Kasyna Garnizonowego, w obecności p. p. wojewody wileńskiego, dyrektora naczelnego Polskiego Radia i przedstawicieli społeczeństwa. Wstęp na uroczystość otwarcia za specjalnymi zaproszeniami. Wystawa będzie czynna codziennie od godz. 11 do 21. Dla wycieczek od 9 do 11-ej.

*

Polskie Radio poza specjalnymi wykresami i modelami uruchamia na wystawi **dwa studia i amplifikatornie**. Będą one czynne podczas audycyj lokalnych i ogólnopolskich. Poza tym Polskie Radio urządza specjalny **dział przeciwzakłóceniowy**. Jest to nowość, która niezawodnie cieszyć się będzie wielką popularnością u słuchaczy radiowych.

*

W wystawie bierze udział **10 większych firm radiowych**, które zaprodukują odbiorniki zarówno najwyższej klasy jak i sprzęt popularny dla prowincji.

*

Oddział pocztowy uruchomiony na wystawie stemplować będzie nadaną **korespondencję okolicznościowym datownikiem**. Poza tym poczta wystawia bardzo ciekawe wykresy obrazujące jej rozwój oraz aparaty Morse'a, Bodo i Juza.

*

Zwiedzający wystawę mają prawo, po wykupieniu kuponu w kasie za 10 gr, zasięgnąć **informacji i porady technicznej** w specjalnym kiosku na sali głównej. W poradni będzie badany także sprzęt radiowy, lampy i przyrządy. Poradnia dysponuje najnowocześniejszymi schematami odbiorników radiowych. Poradnie jest czynna od godz. 12 do 14 i od 17 do 19-ej codziennie.

*

Stoisko krótkofalowców obfitować będzie w wiele ciekawych eksponatów. M. in. czynna będzie stacja nadawczo-odbiorcza amatorska, dział fal ultrakrótkich, mostek Lechnera i in. Przy stoisku będzie do nabycia broszura „Co każdy o krótkofalarstwie wiedzieć powinien".

*

Na specjalnym stoisku demonstrowane będą aparaty radiowe i części radiowe z lat 1915 i 1916. **Muzealne te zabytki** zaciekawią niewątpliwie słuchaczy radiowych i amatorów radiowych.

*

Na wystawie zorganizowany będzie **konkurs dla amatorów radiowych**. Każdy amator radiowy ma prawo zgłosić bezpłatnie swoje eksponaty na wystawę. Za najlepsze prace zostaną przyznane nagrody w ogólnej sumie zł 400. Rozwiązanie konkursu i rozdanie nagród odbędzie się dn. 28 bm., o godz. 19 **w sali wielkiego** studia rozgłośni wileńskiej.

*

Dnia 18 bm., o godz. 14 do 15, będzie nadany **koncert życzeń** w wykonaniu solistów, a dnia 25 bm. w tych samych godzinach z płyt. Zwiedzający wystawę będą mieli prawo **do osobistego nadania życzeń** przez mikrofon wraz z wybranym przez siebie ze specjalnego spisu utworem. Na koncert życzeń należy się zapisać u informatora, najpóźniej w przed dzień audycji (t. zn. dn. 17 lub 24 bm) oraz podać dokładną treść przemówienia, które nie może przekraczać 10 słów. Komitet wystawy zastrzega sobie prawo zmiany tekstu życzenia lub nawet skreślenia ostatnio zgłoszonych słuchaczy ze względu na brak czasu. Udział w koncercie życzeń wynosi zł 1.50.

*

Podczas trwania wystawy przybędą nast. **pociągi popularne**: z Nowo-Święcian dn. 16 bm., z Baranowicz 22 bm., z Mołodeczna 22 bm., z Grodna 25 i z Warszawy 25 bm.

Od dn. 14 bm. do 2 paźdz. obowiązują **ulgi przejazdowe do Wilna** ze wszystkich miejscowości, położonych conajmniej o 30 km. Dla grup złożonych z conajmniej 15 osób obowiązują ulgi 33%, przy przejeździe zaś grupy ponad 60 osób — 50%. Celem wydania odnośnych poświadczeń upoważniających do nabycia ulgowych biletów należy podać do okręgowej dyrekcji PKP w Wilnie stację wyjazdu, ilość uczestników, klasę wagonu, dzień wyjazdu i powrotu oraz imię i nazwisko kierownika wycieczki.

Kredyty dla rolnictwa
Z działalności Oddziału Państw. Banku Roln. w Wilnie

Oddział Państwowy Banku Rolnego w Wilnie od pewnego czasu zwraca szczególną uwagę na rozwinięcie **akcji finansowania przetwórstwa i handlu rolniczego**. Kredytowanie przetwórstwa obejmuje specjalne gałęzie produkcji rolniczej, jak lniarstwo, mleczarstwo, pszczelnictwo, przetwory rybne i owocowe (fabrykacja konserw) i t. p. Finansowanie zbytu wewnętrznego odbywa się drogą zaliczkowania dokumentów przewozowych, udzielania kredytu pod lombard produktów oraz bezpośredniego zasilania handlu środkami obrotowymi. Oddział Banku finansuje tutaj tranzakcje włóknem i siemieniem lnianym, wełną, grzybami, serami, miodem itd. nie mówiąc o maśle, którego obrót kredytuje Bank za pośrednictwem Zw. Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich. Finansowanie wywozu obejmuje ponadto jaja i ogórki.

Ogólna suma kredytów, udzielona w roku bieżącym na finansowanie przetwórstwa i zbytu, dochodzi do zł. 1.500.000 zł.

W porównaniu z sumą zł. 630.000 — z roku 1936, stanowi to wzrost o zł. 870.000.

Równolegle do kredytów na cele obrotowe, Oddział Banku dla usprawnienia obrotu artykułami rolniczymi udziela **pożyczek długoterminowych na inwestycje i urządzenia techniczne**: jak śpichrze zbożowe, urządzenia dla przerobu lnu i konopi, przechowalnie, przetwórnie i suszarnie owoców, warzyw, grzybów itp., oraz na inwestycje o charakterze dystrybucyjnym, jak zlewnie mleka, instalację maszyn, budowę studni, chłodni itp. Pożyczki tego rodzaju są na spłaty do lat 40-tu i ze względu na dogodne warunki — cieszą się powodzeniem. W roku bieżącym na powyższe cele Bank udzielił pożyczek na sumę zł. 890.000 — czyli o zł. 600.000 więcej aniżeli w roku ubiegłym.

Coraz większe zainteresowanie wykazują rolnicy udzielanymi przez Bank **kredytami na zakładanie sadów owocowych**. Pożyczki te mają na celu podniesienie dochodowości warsztatów rolnych.

W tym samym celu uruchomione są **kredyty rybackie** dla gospodarstw stawowych i rybaków trudniących się połowem na wodach stałych. W roku bieżącym wypłacono tego rodzaju pożyczek łącznie ok. 90.000 zł.

Zainteresowanie rolników **kredytami na nawozy sztuczne** w roku bieżącym jest b. duże. Świadczy to niewątpliwie, że rolników coraz bardziej absorbuje zagadnienie powiększenia produkcji. Nawozów sztucznych dostarczał Państwowy Bank Rolny, podobnie jak w latach poprzednich, na zamówienie lokalnych instytucyj pośredniczących, albo też na bezpośrednie zamówienia rolników.

Celem ułatwienia rolnikom **nabywania maszyn i narzędzi rolniczych**, Bank uruchomił w połowie roku bieżącego kredyty dla spółdzielni rolniczo - handlowych, za pośrednictwem których rolnicy mogą dokonywać zakupu maszyn. Kredytów tych w sezonie jesiennym rb. udzielono już ponad 65.000 zł.

Na zasilenie ogólnych **środków obrotowych rolnictwa**, Oddział Banku udzielił pożyczek na sumę ponad zł. 400.000.

Obecnie najbardziej aktualnymi są kredyty pod rejestrowy zastaw zboża i zaliczki zbożowe.

Popyt na te kredyty w porównaniu z rokiem ubiegłym zwiększył się niemal dwukrotnie. W 1936 r. w ogóle udzielono kredytów pod rejestrowy zastaw na sumę zł. 380.000, zaś w roku bieżącym udzielono już ponad zł. 600.000, aczkolwiek akcja kredytowa w tym zakresie nie jest jeszcze zakończona i trwa przeciętnie do miesiąca listopada. s(

„Wieża Eiffla" na terenach jarmarku Poleskiego

Na terenach Jarmarku Poleskiego w Pińsku ma stanąć wieża w kształcie słynnej wieży Eiffla o czterech kondygnacjach uwieńczona silnym reflektorem. Wieża wysokości 25 mtr. służyć ma propagandzie Ligi Morskiej i Kolonialnej.

W trzech górnych kondygnacjach mają być umieszczone motory wiatrowe, pomysłu inż. J. Krasickiego. W ten sposób wieża będzie jednocześnie eksploatowana w celach elektryfikacyjnych.

Zgon więźnia w przededniu odzyskania wolności

Więzień Jan Zapaśnik po rozprawie sądowej w Sądzie Grodzkim w Lidzie, idąc w towarzystwie policjanta spowrotem do więzienia zasłabł na rogu ulicy. Nim policjant zdążył się zorientować i wsadzić go na dorożkę, Zapaśnik dawał już słabe oznaki życia i nie dojeżdżając do więzienia wyzionął ducha. Więzień wyrokiem sądu został uniewinniony i nazajutrz miał wyjść na wolność.

Kurjer Sportowy

Przed regatami żeglarskimi w Trokach

Sport żeglarski należy do najpiękniejszych. Spacery żaglówkami dostarcza ją dużo wrażeń, a cóż dopiero mówić o regatach żeglarskich, które są egzaminem sportowym. Regaty żeglarskie są bardzo interesujące. Trzeba być bardzo dobrym zawodnikiem, żeby umieć wykorzystać wszystkie wiatry, żeby w najkrótszym czasie przebywać wyznaczony dystans.

Za granicą sport żeglarski cieszy się o wiele większym powodzeniem, niż u nas w Polsce. Wilno i Wileńszczyzna mają wyjątkowo dobre warunki. W „kraju tysiąca jezior" powinno być nieco więcej żeglarzy i częściej odbywać się regaty. W roku zeszłym apelowaliśmy do władz żeglarskich Wilna, by zechciały pomyśleć o zorganizowaniu wielkich regat z udziałem gości z zagranicy. Podsuwaliśmy projekt sprowadzenia specjalistów w tej dziedzinie Łotyszów, względnie Estończyków, ale niestety, nie słychać jakoś, żeby 26 w Trokach stanął na starcie chociaż jeden zawodnik z zagranicy.

26 września mieć będziemy w Trokach regaty żeglarskie zawodników wileńskich. Stanie na starcie niewątpliwie sporo żeglarzy, ale dziś można już powiedzieć, że nie będą oni cieszyć się tak wielkim powodzeniem, jakby cieszyć się mogły regaty międzynarodowe. Wiemy dobrze, że żeglarze usprawiedliwiać się będą brakiem pieniędzy, nieodpowiednim może taborem i niskim poziomem sił lokalnych. Nie są to jednak przekonywujące usprawiedliwienia. Trzeba nareszcie wyjść już z okresu organizowania regat propagandowych, trzeba pójść dalej i mieć nieco większe aspiracje sportowe, bo inaczej stać będziemy na martwym punkcie. Nie ucieszy nas fakt, że w zawodach propagandowych w roku ubiegłym startowało, powiedzmy, 100 zawodników, a w tym roku stanie ich dwa razy tyle. Ilość nie decyduje jeszcze o jakości. Skoro są liczni żeglarze, to tym bardziej trzeba im zorganizować jakąś poważniejszą atrakcję.

Są to rzeczy ogólnie znane w sporcie. Nie wiemy więc dlaczego żeglarze wileńscy nie chcą, czy nie mogą, przełamać swego uporu i trudności technicznych i raz nareszcie zwrócić na siebie uwagę nie tylko wilnian, ale i sportowców całej Polski. Niech Wilno da przykład w organizowaniu regat żeglarskich w konkurencji międzynarodowej. Wówczas ściągniemy do Trok sporo publiczności. Zaczną przyjeżdżać zawodnicy z Warszawy i z innych ośrodków sportowych. Będzie „ruch w interesie", życie, emocja, rywalizacja, a jeżeli dobrze pójdzie to kto wie, może goście zaproszeni z zagranicy będą chcieli zrewanżować się i zaproszą naszych zawodników do siebie. Nastąpi wymiana poglądów, zbliżenie sportowe.

Pod tym względem żeglarze zmarnowali cały rok. Sezon poszedł na marne. Dlaczego tak się stało, trudno odpowiedzieć. W każdym bądź razie stoimy w dalszym ciągu przy swoim i twierdzimy z całą pewnością, że z chwilą rozegrywania regat żeglarskich w konkurencji międzynarodowej wykorzystany zostanie bardzo poważny moment propagandowy chociażby przez to, że na trybunie w Trokach zbierze się nie kilkadziesiąt entuzjastów tego pięknego sportu, a kilka tysięcy. To jest moment zasadniczy. Tego nie można lekceważyć.

Wierzymy, że pod względem akcji wyszkoleniowej osiągnięte zostały pewne sukcesy, że kursy i obozy cieszyły się powodzeniem, ale nie wyczerpuje to w zupełności tematu, zwłaszcza, jeżeli chodzi o sport żeglarski w pełnym tego słowa znaczeniu. Bo jeżeli mamy żeglarstwo traktować tylko z punktu widzenia turystyczno-krajoznawczego, to w takim razie wycofujemy się z dyskusji i stwierdzamy, że o sporcie żeglarskim, jako o takim, nie należy mówić w Wilnie.

J. N.

Zwycięstwo Polski w meczu z Danią



W niedzielę na stadionie Wojska Polskiego w Warszawie rozegrany został międzypaństwowy mecz piłkarski Polska—Dania, zakończony zwycięstwem Polski 3:1 (2:1). Mecz zgromadził około 20.000 widzów. Obecni byli członkowie Poselstwa Duńskiego z posłem p. Schou na czele, oraz przedstawiciele najwyższych naszych władz sportowych. Zawody prowadził sędzia niemiecki p. Birlam, funkcje sędziów bocznych pełnili: Soerenson (Dania) i Arczyński (Polska). Zdjęcie przedstawia interesujący fragment z niedzielnych zawodów piłkarskich między Danią a Polską.

Zakończenie sezonu kolarsko-motocyklowego na torze „Stadionu Pióromont"

19 września rb. (niedziela) o godz. 15-ej odbędą się na stadionie zawody kolarsko-motocyklowe zorganizowane wspólnie z Okręgowym Ośrodkiem W. F. przez Wileńskie Towarzystwo Cyklistów i Motocyklistów pod nazwą „Zamknięcie Sezonu".

Zawody dostarczą miłośnikom tej gałęzi sportu szereg ciekawych i emocjonujących atrakcyj.

Po kilku latach przerwy — zapoczątkowane w tym roku zawody na torze, wykazały olbrzymie zainteresowanie publiczności. Mamy więc nadzieję, że w niedzielę podążą Wilnianie tłumnie na „Pióromont" tym bardziej, że w tym dniu nie ma przewidzianych ważniejszych i ciekawszych imprez.

Ceny skalkulowano bardzo przystępnie, miejsca siedzące 1 zł., stojące dla dorosłych 50 gr., dla młodzieży szkolnej 20 gr. (za okazaniem legitymacji).

Na zawody złożą się następujące konkurencje:

1) Defilada cyklistów i motocyklistów (2 okrążenia toru);

2) Wyścig kolarski „Lotności" (zawodnicy I kl. 2 okrążenia toru).

3) Przedbiegi do wyścigu młodzików do 15 lat (2 okrążenia toru).

4) Przedbiegi „Zachęty" młodzież do 18 lat (2 okrążenia toru).

5) Wyścig kolarski „Półdystansowy" 5 klm. z trzema finiszami na 10,5 i 1 okrążeniu.

6) Rekord toru motocyklistów na 1 okrążenie toru.

7) Przedbiegi motocykl. do amerykanki z dwóch startów (1 okr. toru).

8) Wyścig kolarski „Australijski" (na każdym okrążeniu toru ostatni na taśmie zawodnik zostaje wycofany).

9) Gymkhana motocyklowa:
   a) strzelanie do baloników,
   b) próba zręczności,
   c) rzut piłką do koła,
   e) powolna jazda „żółwi krok";

10) Półfinały motocyklistów do amerykanki (4 okrążenia toru);

11) Finał wyścigu młodzików (4 okrążenia toru);

12) Finał wyścigu „Zachęty" (4 okrążenia toru);

13) 2 przedbiegi do wyścigu dla niestowarzyszonych (5 okrążeń toru);

14) Jazda zręczności na motocyklu i finał do amerykanki na 8 okr.;

15) Handicap na przestrz. 2 okr. toru;

16) Finał wyścigu kolarskiego dla „Niestowarzyszonych".

Kryształowy puchar ministra Skarbu

Kryształowy puchar z emblematem Polski p. Ministra Skarbu oraz piękny brąz wyobrażający postać muskularnego sportowca, Zarządu Głównego Związku Oficerów Rezerwy — jako nagrody — już nadeszły do Komendy Wileńskiego Podokręgu Strzelca. I wiele jeszcze innych efektownych nagród nadchodzi — oprócz wymienionych — na 12-te Narodowe Zawody Strzeleckie, które odbędą się w dniach od 22 września do 3 października r. b. Organizacją 12 Zawodów którymi zainteresowana jest cała Polska, zajmuje się już Podokręg Z. S., Wilno, ul. Wielka 68, tel. 18-23, który udziela osobom zainteresowanym wszelkich informacyj.

W 12 Zawodach Strzeleckich będą brać udział zawodniczki i zawodnicy w liczbie około tysiąca osób.

J. Decorhalis.

Komunikat AZS

Zarząd Sekcji Żeglarskiej A. Z. S. w Wilnie niniejszym zawiadamia członków Sekcyj: sterników i żeglarzy, że w dniu 19 bm. w Żydziszkach odbędą się wewnętrzne eliminacyjne regaty przed jesiennymi regatami w Trokach w dniu 26 bm.

Zarząd Sekcji wzywa do wzięcia w eliminacyjnych regatach jak najliczniejszego udziału, ponieważ do regat w Trokach będą dopuszczeni jedynie zwycięzcy z eliminacyjnych regat.

Bliższych informacyj udziela Zarząd Sekcji na przystani AZS w Wilnie we wtorki i piątki od godz. 17.30 do 18.30.

Tydzień propagandy czystości i estetyki w Wołkowysku

Założone w dniu 23 kwietnia br. Towarzystwo Upiększenia Miasta Wołkowyska, dzięki swej ruchliwości i doskonałej organizacji, już w bieżącym roku zdobyło się na urządzenie w okresie od dnia 12 do 19 września 1937 r. „Tygodnia Propagandy Czystości i Estetyki", połączonego z konkursem premiowym na najpiękniejsze i estetycznie utrzymane budynki mieszkalne, ogródki kwiatowe, dekoracje balkonów, okien, werand i t. p.

Ogólna wartość nagród wynosi ponad 400 zł, przy czym w dziale premij zgłosiło udział 8 największych firm ogrodniczych w kraju, jak C. Ulrich, B. Hozakowski, P. Hoser, E. Freege, W. Garnuszewski, Zakład „Azot" w Jaworznie, Zarząd Szkółek maj. Godzisz i inne.

W dniu 19 bm. na zakończenie „Tygodnia" w sali miejscowego kina Polonia odbędzie się uroczysta akademia, na której zostaną wręczone nagrody.

J. A.

Przystanek w Iwiu

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Wilnie podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 16 bm. otwiera się stacja wąskotorowa w Iwiu na kolei wąskotorowej Gawia — Iwie dla odprawy osób i bagażu oraz przewozu przesyłek wagonowych i drobnicowych. Stacja jest obsadzona przez agenta handlowego, który będzie załatwiał czynności związane z przewozami.

KRONIKA

WRZESIEŃ
15
Środa

Dziś Nikodema Kapł. M.
Jutro Nufemii P. M.

Wschód słońca — g. 4 m 52
Zachód słońca — g. 5 m 37

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii USB w Wilnie dnia 14 IX 1937. r.

Ciśnienie 754
Temperatura średnia + 14
Temperatura najwyższa + 18
Temperatura najniższa + 9
Opad — ślad
Wiatr — południ.-zach.
Tendencja barom. — wzrost
Uwagi — dość pogodnie.

LIDZKA

— **Powrót z urlopu starosty Miklaszewskiego.** W dniu 10 bm. starosta powiatowy lidzki p. Tadeusz Miklaszewski powrócił z urlopu i objął urzędowanie.

— **Przeniesienia obu podinspektorów szkolnych z Lidy.** Obaj dotychczasowi podinspektorowie szkolni lidzkiego obwodu szkolnego zostali przeniesieni z Lidy. P. pinsp. Wiktor Woronowicz został przeniesiony do Wilna zaś p. pinsp. Marian Mitura został przeniesiony na stanowisko inspektora szkolnego w Zamościu, woj. lubelskie.

Obaj wspomniani podinspektorzy znani byli na terenie Lidy, jako oddani pracownicy społeczni. P. Mitura był prezesem Zarządu Obwodu ZHP, p. Woronowicz zaś sprawował stanowisko prezesa Zarządu Powiatu Zw. Strzeleckiego, prezesa Obwodu T-wa Pop. Bud. Publicz Szk. Pow. v-prezesa lidzkiego obwodu LM i K.

Zw. Strzelecki pow. lidzkiego stał pod względem wychowawczym i organizacyjnym na pierwszym miejscu w całym podokręgu. Również lidzki obwód T-wa PB PSP od trzech lat osiąga najlepsze wyniki w zbiórkach na budowę szkół (poza Wilnem).

Lida traci w odchodzących podinspektorach oddanych pracy społecznej ludzi.

— **Lida przygotowuje się do powitania wracającego z manewrów wojska.** W Lidzie powstał pod przewodnictwem burmistrza J. Zadurskiego komitet obywatelski, który zajmuje się przygotowaniem uroczystości w związku z powitaniem powracającego już wkrótce z manewrów wojska.

— **Kurs samochodowy** zawodowy i amatorski w Lidzie od dnia 20 września do 30 października. Całkowita opłata za kurs zł 90.

Wykłady i jazdy wieczorowe. Zgłoszenia i informacje — Lida, 3-go Maja 32 codziennie od godz. 17—19.

— **Władze bezpieczeństwa w Lidzie** przeprowadziły w ciągu dwu dni obławę na przestępców kryminalnych, ukrywających się po melinach. W wyniku obławy zatrzymano 5 osób bez stałego miejsca zamieszkania. Szyszko, Jan Niemiec i Icek Zuraż odstawieni zostali do opieki społecznej w Lidzie. Natomiast Jan Trzaska i Wasyl Wolkowicz zostali zatrzymani jako poszukiwani przez policję.

NIEŚWIESKA

— **Zaczynają się pożary suszarni lnu.** Z powodu nieostrożnego obchodzenia się z ogniem spłonęła we wsi Sławkowo, gm. horeźniańskiej, suszarnia lnu. Wraz z urządzeniami spłonęła duża ilość lnu należącego do mieszkańca Sławkowa Ratomskiego.

— **Udział ludności pow. nieświeskiego w dobrowolnych ofiarach** na cele społeczno-narodowe w roku 1937 przedstawia się następująco: według protokułu z dnia 31. V. 1937 r. na Zimową Pomoc Bezrobotnym zebrano ogółem 31.607.10 zł. — udział przyjęło 20647 ofiarodawców, w czym rolników 17409; według protokułu z dnia 10. VIII. 1937 r. na Fundusz Obrony Narodowej zebrano 31.594.52 zł. — udział przyjęło 28675 ofiarodawców, w czym rolników 21654; według protokułu z dnia 1 września 1937 r. na Fundacje Samolotów dla Armii zebrano 31.538.50 zł. — udział przyjęło 30780 ofiarodawców, w czym rolników 26630.

— **Przedszkole we wsi Hołowacze** Istniejący we wsi Hołowacze, gm. hryczewickiej, sezonowy dzieciniec dla dzieci bezrolnych rodzin wiejskich, został przekształcony na stałe przedszkole. W ten sposób ubogie dzieci nadgranicznych wsi i zaścianków będą przez cały rok otoczone troskliwą opieką wychowawczą i dobrze dożywiane. Stały ten dzieciniec prowadzi ZPOK.

— **Straty spowodowane klęską tegorocznej posuchy** według oficjalnych danych na terenie gminy snowskiej, pow. nieświeskiego przedstawiają się następująco: żyto wyginęło w 20 proc., pszenica w 30 proc., koniczyna w 50 proc., owies i jęczmień w 50 proc., rośliny motylkowe w 80 proc. Wydział Powiatowy dotkniętym klęską rolnikom przyszedł z wydatną pomocą.

PIŃSKA

— **Poświęcenie Banku Gospodarstwa Krajowego.** W ostatnich dniach września br. ma nastąpić poświęcenie nowootwartej w Pińsku ekspozytury Banku Gospodarstwa Krajowego. Dyrektor ekspozytury p. Bogucki oświadczył, że na uroczystość ma przybyć prezes BGK gen. Górecki lub v-prezes p. Kożuchowski.

Piński oddział banku rozpoczął swą działalność udzieleniem na rozbudowę miasta sumy 70 tys. zł.

Plaga „naganiaczy", którymi posługują się niektórzy przedstawiciele wolnych zawodów w Pińsku, znalazła się ostatnio przed sądem starościńskim.

Niejaki Jurkiewicz uprowadził klijenta z przed drzwi jednego z adwokatów, by skierować go do innego.

Przyłapany na tej czynności odpowiadał niedawno w trybie karno-administracyjnym i skazany został na 50 zł grzywny i 2 tygodnie bezwzględnego aresztu.

Druga podobna sprawa jest w toku rozpoznawania przez karno-administracyjny referat starostwa.

— **Zabity przez byka.** Mieszk. wsi Wiłowicze Jakub Weryg, 60 lat, został napadnięty przez stadnika. Nieszczęśliwy został przebity rogiem i poniósł śmierć

— **Kradzież większej gotówki.** Czasowo zamieszkały w m. Serniki Mikołaj Sozonowicz zameldował policji, że skradziono mu z mieszkania 300 zł i 200 rubli rosyjskich w złocie.

DZIŚNIEŃSKA

— **Starosta powiatowy dziśnieński ukarał** za potajemny ubój bydła i wprowadzanie w obrót mięsa nieoznakowanego następujące osoby:

Abrama Fejgielmana i Mendela Sławina z Głębokiego po jednym miesiącu aresztu oraz 9 osób grzywną w łącznej wysokości 350 zł. We wszystkich sprawach orzeczono nadto konfiskatę zajętego mięsa.

— **Chrześcijańska spółka roln.-handlowa.** Niedawno powstała w Głębokiem Spółka Chrześcijańska Rolniczo-Handlowa zorganizowana na terenie powiatu dziśnieńskiego dla skupu owoców. W ciągu ubiegłego tygodnia spółka ta zdołała zakupić 6 wagonów owoców, wysyłając je do Warszawy i Katowic. Skupywane jabłka płacono po 10—13 gr za kilogram.

WOŁOŻYŃSKA

— **Wołożyn wita wracające wojsko z ćwiczeń.** W dn. 9 bm., o godz. 17 zrobiło się rojno i gwarno. Domy zostały przyozdobione flagami państwowymi.

Ulicą Wileńską dążyły gromadki stęsknionych żon z naręczami kwiatów, aby je wręczyć swoim rycerzom. Dążyli na powitanie wojsku i mieszkańcy miasta.

Wyszły na powitanie i dzieci szkoły powsz. w Wołożynie, które bodaj najbardziej entuzjastycznie witały żołnierzy, obrzucając ich rzęsiście kwieciem. Specjalne naręcza kwiatów od dzieci szkolnych otrzymali pułk. dypl. Frączek i mjr. Dembiński. (f).

— **W dniu 8 września rb. zmarł Wajman Mikołaj dyr. KKO w Wołożynie.** Ś. p. Wajman liczył 49 lat. Na terenie Wołożyna pracował od 1927 r. jako dyr. KKO. t. j. od chwili jej założenia. Całą duszą był oddany pracy. Wolne od pracy zawodowej chwile poświęcał instytucjom społecznym, które tak samo głęboko leżały Mu na sercu. Do ostatniej chwili był prezesem Zarządu Oddziału Związku Straży Pożarnych, członkiem honorowym Ochotniczej Straży Pożarnej w Wołożynie. Dzięki Jego zapobiegliwości Och. Straż Poż. w Wołożynie nabyła auto-pogotowie i wybudowała garaż. Jako członek Rady Miejskiej w Wołożynie zdobył sobie szacunek i poważanie kolegów i całego miejscowego społeczeństwa. To też w dniu eksportacji za Jego trumną szedł tłum. Trumnę nieśli strażacy O. S. Poż. w Wołożynie. Ostatnie pożegnalne przemówienie nad grobem wygłosił p. Szwed Stanisław, burmistrz Wołożyna. (f)

— **GWAŁT POD GROŹBĄ ZABÓJSTWA! Duszkiewicz Maria, lat 22, panna, zamieszkała we wsi Dworzyszcze, gm. wołożyńskiej, zameldowała na post. w Wołożynie, że w czerwcu br. gdy pasła krowę na polu przy tejże wsi, przyszedł do niej stryjeczny brat Daszkiewicz Stefan, lat 25, mieszk. tejże wsi i pod groźbą zabójstwa dokonał na niej gwałtu, od którego zaszła w ciążę.**

Gdyby nie ciąża — o zajściu nie byłaby meldowała.

SZCZUCZYŃSKA

— **Budowa Liceum Pedagogicznego w Szczuczynie.** W sobotę odbyła się w Szczuczynie uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę Liceum Pedagogicznego. Na uroczystości obecny był starosta Kowalski. Aktu poświęcenia dokonał ks. Dybiec.

Koszt budowy Liceum obliczono na pół. mil. złotych.

— **Z okazji „Tygodnia Strażaka"** odbyła się zabawa taneczna na cele straży pożarnej. Dochód 80 zł.

— **Poświęcenie nowej szkoły powszechnej w Żołudku.** W obecności Wojewody Nowogr. płk. Sokołowskiego, Starosty Szczuczyńskiego Kowalskiego i licznych gości, został dokonany akt poświęcenia nowej szkoły powszechnej w Żołudku. Wygłoszono przemówienia. Wojewodę witano b. serdecznie.

WOŁKOWYSKA

— **Skazanie 47 komunistów z Piasek.** Sąd Okręgowy w Grodnie na sesji wyjazdowej w Wołkowysku rozpoznawał sprawę likwidacji Rej. Kom. Kom. Zw. Młodzieży Zach. Białorusi i KPZB w Piaskach, pow. wołkowyskiego. W wyniku rozprawy zostali skazani: Mendel Sejfer na 7 lat więzienia, Icko Cypin, Motel Lejb i Leon Nowik po 6 lat więzienia, Dawid Arlin, Chona Joselewicz Rywka Cypin po 5 lat więzienia, Efron Zyniel i Maksym Możejko po 4 lata więzienia, Aleksander Nowik, Aleksy Zając, Jan Dereczyk, Michla Lejb, Michał Gonczar i Chona Kozakowski po 3 lata więzienia. Jan Karewik i Andrzej Kadacz po półtora roku więzienia, oraz Jan Kul, Makar Karewik, Jan Oleszkiewicz, Jerzy Zaścienczyk, Piotr Jakubik, Julian Sadowski, Szymon Tarymа, Piotr Nowik, Nieścier Możejko, Aleksander Jakubik, Michał Zając, Wasyl Kadacz, Antoni Stelmach, Józef Kadacz, Michał Szulgacz, Jan Stelmach, Szepszel Lampert z Wołny, Mowsza Cypin, Chackiel Cypin, Szymel Krep, Ewel-Jewel Lampert, Srul Willer, Hirsz Efron, Lejba Nowik, Nisel Cypin, Piotr Czubryk, Josel Narodowski i Szmuel-Zajdel Danielewicz — po 2 lata więzienia.

Dziesięciu ostatnim skazanym, wykonanie kary zostało zawieszone na przeciąg lat pięciu.

KRONIKA

WILEŃSKA

DYŻURY APTEK:

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:

Sokołowskiego (Tyzenhauzowska 1); Sów Chomiczewskich (W. Pohulanka 25); Miejska (Wileńska 23); Turgiela i Przedmiejskich (Niemiecka 15); Wysockiego (Wielka 3).

Ponadto stale dyżurują apteki: Paka (Antokolska 42); Szantyra (Legionów 10) i Zajączkowskiego (Witoldowa 22).

MIEJSKA.

— W związku z uroczystościami po witania powracającego z manewrów woj ska i nadanie gminie m. Wilna odznak pułkowych — biura zarządu miejskiego w dniu 15 bm. będą czynne do godz. 13-ej.

— Popyt na prąd gospodarczy wzrasta. W ostatnich tygodniach popyt na prąd gospodarczy poważnie wzrósł, skutkiem czego w elektrowni miejskiej w Wilnie zabrakło liczników. Przeciętnie tygodniowe zapotrzebowanie wyraża się sumą 100 liczników.

— Częściowe wyłączenie prądu. Dnia 15 września zostanie wyłączony prąd elektryczny od godz. 9—15 na następujących ulicach: Bazyliańska, Końska, Ostrobramska i Kolejowa.

— Komunikat Zarządu Miasta w sprawie pałacu Słuszków. Aczkolwiek Zarząd Miejski mając na uwadze wielką wartość zabytkową b. pałacu Słuszków w którym mieszczą się obecnie więzienia wojskowe na Antokolu nawiązał kontakt z władzami wojskowymi w sprawie przekazania wspomnianego pałacu miastu, to jednak toczące się pertraktacje w niczem nie upoważniają opinii publicznej do wyciągania wniosków iż pałac Słuszków w roku przyszłym zostanie przekazany miastu, a więzienia wojskowe przeniesione będą do innego pomieszczenia. Tego rodzaju enuncjacje podawane w prasie miejscowej pozbawione są wszelkich podstaw.

— Zmniejszenie się eksmisyj mieszkaniowych. W ciągu bież. miesiąca daje się zauważyć zmniejszenie się eksmisyj mieszkaniowych. Do dnia dzisiejszego na terenie miasta wyeksmitowano 11 rodzin. W miesiącach poprzednich liczba eksmisyj mieszkaniowych wahała się od 2 do 5 rodzin dziennie. Wyeksmitowanym przychodzi z pomocą miejska opieka społeczna.

Ze ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ.

— Zarząd Koła Wileńskiego Związku Oficerów Rezerwy wzywa swych członków do gremialnego stawienia się po zakończeniu pracy biurowej przy rogatce przy ul. W. Pohulanka u figury Św. Jacka dlla powitania serdecznego oddziałów wojskowych powracających z manewrów.

— W dniu 13 bm. odbyło się w kościele św. Ignacego o godz. 9 rano uroczyste nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Stanisława Pawłowskiego członka klubu sportowego „Orlę“ w Pabianicach, który zginął śmiercią tragiczną w dniu 5 września rb. w czasie zawodów kolarskich w Łodzi. Nabożeństwo odprawił dziekan parafii wojsk. ks. dr. Piotr Śledziewski. Na nabożeństwie obecni byli: przedstawiciel Zarz. Wojewódzkiego Z. P. M. P. „Orlę“, przedstawiciele poszczególnych kół oraz zaproszeni goście i sympatycy Zjednoczenia.

Otwarcie I podchorążówki żeńskiej w Wilnie

12 września rb. o godz. 9 rano, na intencję pomyślnego rozpoczęcia pracy Strzelczyń w naszym roku wyszkoleniowym, zostało odprawione nabożeństwo w kaplicy Ostrobramskiej. W czasie nabożeństwa śpiewał chór Strzelczyń.

Ks. Dr. P. Śledziewski nawiązując do rocznicy Zwycięstwa Króla Jana Sobieskiego pod Wiedniem w podniosłych słowach, podkreślił znaczenie zwycięstwa chrześcijan i nawiązał do aktualnych zagadnień obronności kraju i roli, jaką odgrywa w tym zagadnieniu Przysposobienie Wojskowe i Obywatelskie Kobiety. Następnie życzył zebranym Strzelczyniom owocnej pracy.

O godz. 10 po wysłuchaniu nabożeństwa i kazania, Strzelczynie i Orlęta żeńskie w grupie zwartej pomaszerowały na Rossę, aby złożyć tam hołd Sercu Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Po złożeniu na płycie wiązanki z białych chryzantem p. Tuszyńska J., Komendantka Pracy Kobiet przy Wileńskim Podokręgu Związku Strzeleckiego, przyjęła przyrzeczenie władz powiatowych, przemawiał wiceprezes Powiatu p. Ostrowski.

O godz. 10 m. 50 Oddział Strzelczyń przemaszerował ul. Wielką przez miasto do świetlicy Akademickiego Oddziału Zw. Strzeleckiego, mieszczącego się przy ul. Młynowej Nr. 2.

NOWY ODDZIAŁ. — ŻEŃSKA PODCHORĄŻÓWKA.

O godz. 11 m. 30 p. Swierkoszówna M. — komendantka powiatu zakomunikowała zebranym o postanowieniach Władz Podokręgu o założeniu nowego Oddziału Żeńskiego przy Podokręgu Wileńskim, który będzie Pierwszą Podchorążówką dla Strzelczyń z siedzibą przy ul. Młynowej Nr. 2. Na stanowiska kierownicze Podchorążówki, Podokręg mianował następujące panie: Pittnerową na kierowniczkę Pracy Kobiet i na komendantkę p. Annę Miziewiczównę, dotychczasową komendantkę Oddziału dzielnicy „Zarzecze“.

P. Łaszczyńska O. — zastępczyni komendantki P. K. Powiatu odczytała program i wytyczne pracy wyszkoleniowo - wychowawczej na rok 1937—1938.

Na zakończenie uroczystości organizacyjnej P. K. Strzelczyń zostały odśpiewane pieśni: Organizacyjna, I Brygada i Modlitwa.

J. Decorhalls.

KINA I FILMY

„BOHATEROWIE MORZA“.

(Casino)

Bohaterem jest tu przede wszystkim Manuel, szlachetny okaz zakochanego w morzu, czystego sercem rybaka. Postać tę znakomicie odtworzył inteligentny aktor, Spencer Tracy. Wątek jest nikły, chwilami za „pedagogiczny“ i za łatwy w tempie. Tak to zazwyczaj zdarza się z filmowanymi powieściami...

Krnąbrnego i zdeprawowanego bogactwem chłopca Manuel ratuje z morza i zabiera na rybacki statek. Dziecko początkowo ka prysi, „stawia się“ — wreszcie zadziorność topnieje pod ciepłem prostych słów nieuczonej mądrości i pięknych piosenek przyjaciela Freddie Bartholomew, mały rozpieszczony lord, doskonale wyczuł wszystkie subtelności swojej filmowej sylwetki, świetnie ją zaiamał i podkreślił dramat chłopca, który moralnie przerósł swoje dotychczasowe środowisko. Sceny „sercowe“ między Manuelem a malcem wypadły świetnie.

Niezwykle starannie opracowano również to, co jest u Kiplinga najistotniejsze — życie na morzu. Surowe codzienne sprawy, prostackie żarty, przekomarzania się między załogami — utrzymane są w stylu, może nawet... przetrzymane.

Gdyby postarano się o rozbudowanie całości epizodami lub przynajmniej pozwolono „wygrać“ się statystom — film nabrałby barwy, a staranność nie nużyłaby chwilami, jako dłużyzna Odczuwało się przede wszystkim brak typów „twarzowych“ i zbyt wiele dystansu między bohaterami filmu, a resztą, t. zn. morza. Szkoda również, że to „ostatnie wrażenie“ popsuto tandetnym finałem. Scena nabożeństwa na brzegu wygląda jak wycięta z PAT-a akademia — a wleczenie łodki (na kółkach!) za samochodem wyraźnie zakrawało na kabaret.

Nad program Pat, rysunkówka i sportowy dodatek z radami, wyliczeniami i „abra kadabrą“ lekkoatletycznej matematyki.

Trzeba przynajmniej pięć lat skakać o tyczce, żeby to zrozumieć! **wab.**

Popierajcie pierwszą w Kraju Spółdzielnię Przeciwgruźliczą w powiecie wileńsko-trockim.

Wiadomości radiowe

„RÓŻNE WARSZTATY LITERACKIE“

Ciekawy szkic literacki — w radio.

Od paru miesięcy Polskie Radio nadaje cykl szkiców literackich p. t. „Z mojego warsztatu“. Są to zwierzenia szeregu pisarzy i poetów oświetlające metody i technikę ich pracy twórczej. Do tej pory wypowiadali się pisarze żywi, teraz — za pośrednictwem Jana Lorentowicza — radiosłuchacze będą mogli wejrzeć w tajniki twórczości znakomitych nieżyjących już autorów polskich i obcych, jak Reymont, Żeromski, Zola, Flaubert i inni. Ciekawe szczegóły i drobiazgi z tych nieczynnych już dziś „warsztatów“ będą tematem audycji w dniu 15 września o godzinie 16,00, której tytuł brzmi „Różne warsztaty pisarskie“.

„NA POLSKĄ NUTĘ“

Transmisja z Targów Wschodnich.

„Lwowski Chór Solistów“ znany już dobrze radiosłuchaczom, wystąpi przed mikrofonem zainstalowanym w Pawilonie Radiowym na Targach Wschodnich, dnia 15 września o godz. 16,15. Program zawiera pieśni polskie oparte na nucie ludowej, w opracowaniu Garbusińskiego, Niewiadomskiego, Moniuszki i Lechmana. Śpiewać będzie również p. Zofia Charłampowiczówna pieśni Lipskiego, Żeleńskiego, Friemanna i Niewiadomskiego.

TEATR i MUZYKA

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA“

— Dziś we środę dnia bm. grana będzie operetka Leo Falla „ROŻA STAMBUŁU“. Ceny miejsc zniżone.

— W piątek, dnia 17 bm. dane będzie przedstawienie po cenach propagandowych na które złoży się operetka p. t. „DZWONY z CORNEVILLE“.

— „NOC W WENECJI“ przepiękna ta operetka ukaże się raz jeden tylko jako przedstawienie propagandowe w przyszły poniedziałek.

— „WIEDEŃSKA KREW“ jedna z najpiękniejszych operetek J. Straussa obecnie jest w próbach pod kierownictwem reżyserskim Mieczysława Dowmunta.

— ROZPOCZĘCIE SEZONU ZIMOWEGO. Sezon zimowy jubileuszowy, bowiem w tym miesiącu mija pięć lat istnienia Teatru Muzycznego „Lutnia“, będzie rozpoczęty w dniu 15 października operetką Abrahama, grywana zwykle na scenach operowych „KWIAT HAWAJU“.

RADIO

ŚRODA, dnia 15 września 1937.

6,15 Pieśń poranna. 6,18 Gimnastyka. 6.38 Muzyka. 7.00 Muzyka z płyt. 9,00 Audycja dla szkół. 8.10 Przerwa. 11,15 Pięcioro w jednym strączku — bajka Andersena. 11.40 Pieśni z ogrodu Francji. 11,57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Transmisja z otwarcia „Wystawy Radiowej w Wilnie. 12.25 Koncert Orkiestry Salonowej. 13.00 Muzyka popularna. 14.05 Przerwa. 15.00 Piotr Kreuder gra. 15.10 Życie kulturalne. 15.15 „Wybór narzeczonej“ d. c. noweli E. T. Hoffmana. 15,25 Melodie operetkowe. 15,45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Różne warsztaty pisarskie - szkic literacki. 16,15 Na polską nutę — koncert. 16.45 Oddziały partyzanckie na Wileńszczyźnie w r. 1919 — odczyt wygł. d. Walerian Charkiewicz. 17.00 Koncert Orkiestry Filharmonii. 17.50 Sztuczna guma — pogadanka. 18.00 Chwila Biura Studiów. 18.10 Z dawnej muzyki. 18.30 „O badaniach socjologicznych wsi“ — pogadanka. 18.40 Program na czwartek. 18.45 Wileńskie wiadomości sportowe. 18.50 Sprawozdanie z zakończenia prac Kongresu Inżynierów we Lwowie. 19.00 Koncert popularny. 19.40 Skrzynka ogólna prowadzi dyr. Janusz Żuławski. 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 Ludowa muzyka taneczna. [illegible] Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka. 21.00 Koncert Chopinowski w wyk. Henryka Sztompki. 21.45 „Ogniwa“ — opowiadania Elizy Orzeszkowej. 22.00 Koncert [illegible] Filharmoników. 22.50 Ostatnie wiadomości. 23.00 Tańczymy. 23.10 Fraszki na dobranoc. 23.30 Zakończenie programu.

CZWARTEK, dnia 16 września 1937.

6,15 Pieśń poranna. 6,18 Gimnastyka. 6.38 Muzyka. 7.00 Dziennik poranny. 7.10 Muzyka. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Przerwa. 11,15 Dawni klasycy — poranek muzyczny dla [illegible] 11.40 Edward Grieg — Suita liryczna. 11,57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Pasieka we wrześniu — pogadanka. 12.25 Koncert dętej orkiestry B. B. O. 13.00 Muzyka popularna. 14,05 Przerwa. 15,00 Wesoły fortepian. 15.10 Życie kulturalne. 15.15 „Wybór narzeczonej“ d. c. noweli E. T. Hoffmana. 15,25 Wileński poradnik sportowy. 15.30 Rewia piosenkarzy. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Na siodełku motocykla — pogadanka dla dzieci. 16.15 Utwory na dwa fortepiany. 16.45 Niewidomi, którzy widzą — reportaż. 17.0 Z wesołą piosenką przez Targi — koncert rozrywkowy. 17.50 Poradnik sportowy. 18.00 Chwilka litewska. 18,10 Spacer po Wystawie Radiowej — prow. Tadeusz Bursiewicz. 18.20 Koncert ze studia na Wystawie Radiowej Maryli de Wolley. 18.40 Program na piątek. 18.45 Wileńskie wiadomości sportowe. 18,50 Pogadanka. 19.00 „Kasper Karliński“ — dramat Wł. Syrokomli w radiofonizacji Tadeusza Łopalewskiego. 19.40 Pogadanka. 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 Najnowsze tańce grywane w Teatrze Rozmaitości na balach, maskaradach i w ogrodach wód mineralnych. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Wiadomości rolnicze. 21.05 Najnowsze tańce grywane w rewiach, filmach i dancingach. 21.45 „Ogniwa“ — posadanka Elizy Orzeszkowej. 22.00 Recital śpiewaczy Luby Lewickiej. 22.30 Współczesna muzyka francuska. 22.50 Ostatnie wiadomości. 23.00 Tańczymy. 23.10 Fraszki na dobranoc. 23.30 Zakończenie programu.

Obwieszczenia

O LICYTACJI

W myśl par. 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. VI. 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr 62, poz. 580) Urząd Skarbowy w Stołpcach podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 22 września 1937 r. o godz. 12 w folw. Grań gminy rubieżewickiej celem uregulowania zaległych należności na rzecz różnych wierzycieli odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości, należących do Szłomy Gurwicza i Hirsza Goldberga zam. w folw. Grań, gminy rubieżewickiej:

Budulec sosnowy w ilości 550 m³, oszacowany na zł. 5.900.

Z uwagi na to, że licytacja, wyznaczona w pierwszym terminie na dzień 18 czerwca 1937 r. nie doszła do skutku, wymienione wyżej przedmioty, w myśl par. 92. powołanego na wstępie rozporządzenia mogą być sprzedane za cenę niższą od oszacowania.

Zajęte przedmioty można oglądać w dniu licytacji.

Naczelnik Urzędu

(—) J. Rosłoniewski

Giełda zbożowo-towarowa i lniarska w Wilnie

z dnia 14 września 1937 r.

Ceny za towar średniej handlowej jakości, za 100 kg. parytet Wilno, przy normalnej taryfie przewozowej (len za 1000 kg. f-co wag. st. zał.) Ziemiopłody — w ładunkach wagonowych, mąka i otręby — w mniejszych ilościach. W złotych:

Żyto	I stand. 696 g/l		23.75	24.50
„	II „ 670 „		23.25	23.75
Pszenica	I „ 730 „		28.50	29.50
„	II „ 710 „		28.—	28.50
Jęczmień	I „ 678/673 „	(kasz.)	—	—
„	II „ 649 „	„	19.50	20.—
„	III „ 620,5 „	(past.)	18.50	19.50
Owies	I „ 468 „		21.—	22.—
„	II „ 445 „		19.—	20.—
Gryka	„ 610 „		—	—
Mąka pszen. gat.	I 0—65%		44.50	45.—
„ „ „	I-A 65—70%		—	—
„ „ „	II A 50—65%		33.—	34.—
„ „ „	III 65—70%		28.—	29.—
„ „	pastewna		23.50	24.—
„ żytnia gat.	I 0—50%		36.—	36.50
„ „ „	I 0—65%		33.50	34.—
„ „ „	II 50—65%		26.—	26.50
„ „	razowa do 95%		25.50	26.—
Otręby pszenne miałkie przem. stand.			16.—	16.50
„ żytnie przem. stand.			15.—	15.50
Siemię lniane b. 90% f-co w. s. z.			39.50	40.50
Len trzepany stand. Horodziej b. I sk. 216.50			1840.—	1880.—
Len trzepany stand. Miory b. SPK			850.—	890.—

Sygnatura: I Km. 353/36 r.

Obwieszczenie

O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Słonimie rewiru I-go Jan Pyszkowski, mający kancelarię w Słonimie, ul. Kościuszki Nr. 8, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 21 października 1937 r. o godz. 11 w Sądzie Grodzkim w Słonimie, sala 3, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu, należącej do dłużników Bolesława i Emilii Korolków nieruchomości ziemskiej rodowej „Rakowica cz. II B z częścią uroczysk Służka i Rudnica“, położonej w gm. Kostrowicze, pow. słonimskiego, składającej się z 103 ha 3937 mtr. kw. ziemi różnego rodzaju z budynkami gospodarczymi, mającej urządzoną księgę wieczystą Nr hip. 105/słon. dawny 2729, znajdującą się w wydz. hipotecznym przy Sądzie Okręgowym w Grodnie.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 45.000, cena zaś wywołania wynosi zł 30.000.—

Przystępujący do przetargu winien jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 4.500.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie lub w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej d. 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Słonimie, ul. Zamkowa nr. 18, sala nr. 3.

Dnia 13 września 1937 r.

Komornik

(—) J. Pyszkowski

KONRAD TRANI 17

ZEMSTA

Pan Mairon, przedstawiciel szwedzkiej firmy wyrobów stalowych, często wyjeżdżał w sprawach handlowych. Czasami towarzyszyła mu w tych podróżach małżonka. Stosunków z sąsiadami nie utrzymywali, pani Mairon sama zajmowała się niewielkiem gospodarstwem. — Niezwykle gospodarna kobieta! — zapewniała dozorczyni, której jeden jedyny raz udało się zajrzeć do mieszkania państwa Mairon, gdy pękła rura gazowa. — Eleganckie meble, komfort, a wszystko lśni czystością — opowiadała potem ciekawym sąsiadkom.

Nie minęło pół godziny od powrotu do domu, a na kuchni zahuczał wesoło ogień. Madeleine przebrała się i zamierzała właśnie iść po zakupy, kiedy Piotr powiedział:

— O mnie się nie kłopocz, zaraz wychodzę.

— Co? Wychodzisz! Dokąd?

— Muszę rozejrzeć się za Henri'm.

— Oszalałeś chyba! Co za nagła miłość! Przecież znacie się bardzo mało! Zdaje się, że przedewszystkiem powinieneś wyspać się! I jutro jest dzień Henri ci nie ucieknie. Nic pilnego.

— Tak powiadasz? A może sądzisz, że mam zamiar sprzedać te świecidełka za marne grosze pierwszemu z brzegu paserowi — pijawce? Ani mi się śni! Między nami mówiąc, wszystkie te kamyczki i perełki warte są przynajmniej pół miliona franków! Kiedyś w pociągu dąsała się na mnie, przyszedł mi do głowy wspaniały pomysł. Ale potrzeba mi do tego pomocnika, a Henri nadawałby się, jak nikt inny. Muszę z nim pogadać jak najprędzej.

Pierre zdjął płaski, miękki pasek, który nosił pod koszulą, i wydobył z niego kosztowności.

— Cudowne są te perły — powiedziała Madeleine, wodząc błyszczącemi oczyma za naszyjnikiem.

— Tylko się do nich nie przyzwyczajaj — poradził jej Pierre. — Nie stać nas jeszcze na takie świecidełka. Nie mówiąc już o tem, że uważam za czyste szaleństwo obwieszać się kapitałem, który nie przynosi ani grosza procentu.

Pierre wiedział zresztą, że Madeleine nigdy nie wkładała na siebie klejnotów pochodzących z kradzieży. No tak, miała swoje grymasy, ale z tem wszystkiem była z niej morowa kobieta.

— Na co ci Henri? — zapytała Madeleine.

Pierre zachichotała triumfująco, zapalił papierosa i wyłożył jej swój plan.

Madeleine słuchała z niesłabnącem zainteresowaniem.

— Wcale dobry pomysł! — pochwaliła, kiedy skończył. — Nie mam mu nic do zarzucenia. Chyba to tylko, że rozłącza nas na jakie pół roku.

— Mój Boże, tych parę miesięcy zleci jak jedna chwila — pocieszył ją Piotr — a przedtem jeszcze pojedziemy na parotygodniowe wywczasy. Co wolisz: Jasny Brzeg czy jaką inną okolicę? I jeszcze jedno: przyrzekam ci, że przez cały ten czas nie będziemy myśleć o interesach — dodał wspaniałomyślnie.

— Naprawdę chcesz teraz wyjść? Nie wolałbyś położyć się spać?

— Nie odkładaj na jutro tego, co masz zrobić dzisiaj — odpowiedział sentencjonalnie. — Czas nagli. Jeśli nie uda mi się wytropić Henri'ego, obejrzę się za kim innym. Mam jednakże wrażenie, że on nadawałby się najlepiej.

— Wobec tego nie mam poco chodzić — zakonkludowała Madeleine. — Zjesz sobie kolację na mieście, a dla mnie starczy domowych zapasów.

Pierre ucałował ją serdecznie w usta i czoło. Miała swoje grymasy, to prawda, ale z tem wszystkiem morowy był z niego chłop!

(D. c. n.).

Tabela loterii

5-ty dzień ciągnienia 4-ej klasy 39-ej Loterii Państw

I i II ciągnienie

Główne wygrane

10.000 zł.: 33011 126440

5.000 zł.: 11858 81254 82287 104977

2.000 zł.: 8538 9746 20624 47482 52150 61914 72555 110558 124125 122418 134016 182342 180918

1.000 zł.: 39911 50390 54358 58640 61224 64228 82836 85957 139396 173108 177292 181544 38211

Wygrane po 200 zł.

29 111 222 45 72 328 55 595 620 716 21 97 824 90 992 1049 224 98 729 49 82 855 950 2027 378 649 824 42 937 3063 309 18 436 507 17 24 584 4041 39 155 479 565 733 5118 415 573 78 648 827 6127 204 303 438 36 538 644 734 872 7139 457 68 582 824 8155 69 200 85 372 97 412 507 44 666 9041 144 336 529 657 856 917

10012 372 78 417 55 567 87 691 710 856 918 84 11180 666 801 15 12156 271 537 617 55 955 76 13111 406 22 69 72 504 85 609 812 37 74 908 87 14049 94 254 330 54 79 431 96 592 605 19 849 15049 205 17 90 432 63 66 72 86 518 57 606 88 933 16058 79 196 327 30 47 54 432 45 61 625 990 17017 234 557 64 663 945 48 86 96 18010 54 67 186 288 410 96 667 92 828 34 48 60 19117 84 300 69 82 412 564 604 808 903 54 59 93

20030 34 347 56 59 698 725 89 881 945 21011 41 296 306 70 431 34 520 789 874 81 920 22123 252 62 369 91 544 66 693 784 824 23361 463 613 903 24016 116 37 570 89 683 708 62 840 25093 289 327 467 701 20 83 804 61 982 26008 21 121 27 250 57 344 653 870 83 972 27246 97 325 454 511 616 778 93 28045 262 399 467 512 76 91 795 976 29359 578 531 61 661 70 751 874 947

30004 136 281 622 77 825 88 963 31138 313 59 693 706 28 85 821 985 32110 31 45 245 937 33126 218 685 916 31 34030 173 248 305 401 3 35 700 884 964 35063 75 291 305 49 875 36012 322 502 92 621 757 95 882 994 7092 269 422 32 75 514

38355 467 95 596 625 47 86 718 800 42 9 90 947 39021 115 29 466 606 37 80 774 40051 109 513 45 68 95 776 813 946 41000 35 82 195 229 327 439 753 827 42083 110 81 239 324 85 405 6 38 728 30 964 43055 86 95 202 38 48 72 397 443 593 617 42 67 87 702 77 999 44028 169 470 89 506 59 626 94 765 807 39 45057 64 250 74 434 504 631 89 767 866 8 46310 483 502 48 602 718 835 942 47139 48 257 66 491 529 670 965 48000 146 98 314 550 88 739 824 49056 145 451 506 684 703 16 77 85 923 82 50151 260 456 547 606 20 51107 18 65 237 724 95 849 52007 11 22 116 77 330 437 42 549 607 791 960 53427 62 571 91 611 80 758 54008 181 392 465 551 771 83 55128 413 71 509 884 950 5600 120 254 353 450 775 852 71 57074 258 82 360 540 70 87 621 896 58114 83 429 569 620 820 945 59016 245 428 30 699 741 899 991 60195 307 8 419 94726 926 61413 6 82 656 64 722 808 998 62157 82 254 68 481 592 633 61901 63003 41 241 325 47 86 429 595 828 904 64032 74 96 113

227 42 73 300 14 25 72 565 824 52 929 50 65006 33 299 304 59 438 60 809 14 6 29 66066 95 165 274 319 77 701 7 41 848 83 975 67220 79 340 638 726 958 68097 177 254 368 610 27 30 814 927 69169 211 52 431 547 53 64 607 51 83 864 99 70005 23 131 90 284 316 59 75 98 424 49 71136 96 234 95 6 386 418 759 821 44 72071 272 332 464 648 723 67 835 73018 169 71 95 208 13 46 443 5 671 852 990 74008 55 107 48 243 568 814 937 75201 336 664 974

76064 206 660 792 861 77073 189 267 350 564 605 782 987 78046 79 240 547 862 3 931 79238 57 64 552 77 689 887 80091 191 285 510 649 77 791 909 79 80091 191 286 510 649 77 791 909 79·81054 259 438 680 82127 524 71 675 886 932 74 83166 248 19 93 348 32 53 69 429 35 62 994 84034 390 85 471 29 831 967 85139 72 220 369 529 66 658 765 957 86077 105 16 49 294 95 97 376 525 67 737 66 87046 197 258 482 660 763 73 74 834 958 88193 97 415 587 713 842 89050 124 346 489 555 660 70 951 90222 328 4042 97 597 644 735 809 991 91177 45 241 31 325 610 89 875 936 43 92025 210 29 394 530 907 93170 269 837 74 94116 350 58 463 735 808 967 95001 216 754 99 561 98 910 14 42 96000 11 351 440 59 684 810 97047 74 87 124 28 638 747 896 98093 94 143 680 98 778 882 922 99044 108 4 483 717 926 100098 260 506 30 51 644 764 865 101076 145 67 499 530 73 91 668 843 57 911 102208 324 441 741 48 961 103499 56 69 639 67 752 812 82 920 43 34 57 104001 182 253 305 79 852 927 63 105136 381 465 522 654 874 97 106290 346 48 490 548 836 983 107070 10 22 205 94 322 55 567 714 805 961 108002 154 623 34 60 464 90 510 889 109090 322 437 41 50 756 946 110037 74 150 89 357 75 533 724 68 11985 112019 63 171 226 552 113227 42 51 75 505 645 750 848 60

114006 19 154 63 236 576 641 115025 184 273 97 418 58 672 99 873 930 116168 395 559 93 96 614 726 814 996 117040 71 108 24 229 31 85 696 118020 69 369 400 886 946 119021 60 115 34 44 74 512 14 634 813 995 120026 566 709 23 916 92 121044 188 290 122073 78 347 501 771 123064 306 98 456 73 94 561 705 857 124158 92 228 93 392 517 33 83 717 836 98 910 88 125040 230 302 5 93 420 554 605 39 734 935 126045 641 702 54 864 985 127147 210 500 681 713 858 128014 110 91 305 94 403 17 129123 42 94 210 544 718 826 75 130082 11 431 204 376 78 507 36 98 882 131045 63 315 32 711 976 132080 367 489 565 831 64 99 901 133008 118 77 272 337 478 505 61 757 826 134059 159 62 67 205 72 308 95 523 29 673 78 736 135054 479 843 89 717 63 827 136035 134 82 233 310 416 17 506 61 604 918 137205 45 95 413 520 710 843 138071 80 227 64 70 309 558 658 773 909 139140 328 62 705 904 64 140007 21 29 163 68 347 81 406 594 720 97 843 91 904 141092 190 526 722 801 77 142035 73 93 284 99 308 596 653 837 40 901 43 62 143082 628 824 31 945 144136 72 293 490 579 618 23 72 703 910 145311 533 97 642 718 933 146197 270 91 409 89 652 768 147062 228 82 319 479 581 728 148145 375 629 75 709 15 56 61 876 149087 346 74 478 537 605 954 92 150137 95 225 500 717 151151 372 405 527 735 97 824

152154 212 320 651 796 846 153212 22 28 60 313 98 759 90 810 90 154088 459 519 27 744 91 975 155093 115 63 326 50 92 532 626 714 823 49 934 37 156064 244 434 564 971 157009 124 52 264 49 797 821 76 916 77 158265 377 96 431 640 702 916 159001 2 80 159 200 400 701 819 16003 36 79 287 425 26 35 65 938 161234 56 360 402 744 162039 371 401 640 49 785 892 163012 21 80 116 60 300 593 820 85 948 164086 267 353 64 584 764 816 933 165021 51 133 493 633 785 95 99 811 41 908 166085 120 29 953 71 167130 260 480 583 601 66 937 84 1680 052 24 54 82 370 589 90 707 55 876 900 38 169029 43 115 384 412 603 736 75 170181 207 73 88 310 64 558 761 86 802 17 31 50 963 171037 59 61 146 54 219 365 92 627 172017 63 89 369 441 616 765 805 931 173089 87 162 274 522 29 804 910 68 174052 207 445 629 44 904 175180 416 589 763 176132 252 60 488 557 812 928 58 177267 95 315 525 915 37 54 76 178310 16 52 895 179183 223 90 315 180043 352 626 734 855 924 181049 208 579 98 617 56 182172 291 784 879 183630 55 701 17 22 817 985 184082 161 286 366 449 60 64 569 97 637 778 871 185115 267 464 86 536 692 723 801 79 78 914 50 74 92 186166 95 250 302 25 449 546 69 637 66 744 78 850 992 187149 95 269 80 790 890 188054 73 149 393 607 855 66 915 56 189084 490 652 93 866

190076 89 224 321 62 460 529 50 687 703 15 832 55 952 191014 55 138 359 446 764 820 76 93 982 192132 339 42 466 72 500 623 41 193208 709 94 818 56 194120 44 213 89 449 53 536 773 74 960 80

III ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

110 337 47 434 616 1121 352 72 740 853 2332 589 772 998 3115 239 53 474 670 4051 146 260 480 879 5145 17 713 16 901 9 6599 609 91 7321 916 8562 661 80 973 9161 238 76 821 10143 577 689 884 11092 118 22 607 12333 923 39 13636 859 948 14060 101 371 606 59 15266 538 615 860 16071 45 346 67 516 26 626 17658 18477 84 85 977 19357 483 623

20281 542 743 858 901 73 21217 508 74 708 996 22236 342 638 23015 78 299 582 666 722 48 921 97 24385 89 415 988 25351 923 26212 374 658 763 96 888 27162 434 608 931 28042 221 563 29058 443 510 30039 241 95 306 50 96 703 50 876 31013 235 330 591 804 32046 240 301 75 457 642 33732 819 57 965 34015 402 518 35036 167 220 354 572 877 908 36618 738 915 37079 175 99 290 382 467 581 38007 154 287 666 951 39581 832 63 40117 264 356 437 695 742 957 41347 407 18 559 643 52 737 831 42018 216 78 451 677 43081 339 44084 132 418 808 903 45253 46165 271 351 87 505 704 631 801 913 47038 64 92 493 48391 784 803 49085

50559 885 953 51218 32 79 560 618 806 45 75 52115 346 59 563 694 817 92 922 23 53359 636 68 835 43 54098 170 55331 44 56008 57 652 57059 84 111 21 584 646 58050 177 214 319 991 59259 554 995 60225 711 27 92 912 13 98 62265 505 881 941 80 63025 178 364 541 90 706 11 858 64171 212 508 993 65360 647 66511 631 703 5 855 67121 57 358 618 22 32 61 68779 950 69581 85 888 977 70049 57 101 58 61 348 77 463 92 667 838 925 71189 247 308 589 721 72087 95 259 318 609 785 73452 79 604 726 41 74283 534 91 75094 296 396 605 14 76094 371 95 454 77003 78 186 213 344 426 668 720 26 74 960 78073 375 979 79205 310 608 80027 130 885 81009 167 358 433 777 876 82157 206 383 454 65 998 83181 283 650 721 84236 508 717 19 828 929 85067

250 320 86503 22 892 87119 65 83 259 700 29 838 41 88093 236 519 89494 671 802 996 90157 78 363 77 439 574 665 91431 58 678 85 840 44 92471 509 89 670 91 867 92 915 93176 252 918 94046 394 554 713 26 74 95014 200 9 471 92 588 890 907 71 6029 122 558 97051 108 81 220 620 98080 281 361 76 801 27 993 99389 448 563 604 976

100578 614 60 101313 694 102343 356 454 823 103189 539 714 886 104056 665 770 842 105225 89 470 106 153 61 71 375 420 699 726 107048 111 293 388 622 108113 252 459 809 56 74 109224 464 11065 111365 508 85 618 70 112152 375 551 760 77 857 113118 804 13 114007 295 454 527 902 115408 707 87 116100 264 520 606 710 117383 949 79 940 98 118186 119326 509 60 787 120065 105 217 32 307 53 443 513 613 705 891 121125 296 517 986 122119 27 90 866 123099 108 890 124149 270 445 125252 95 126523 91 723 85 883 127256 615 95 128612 65 776 129054

130080 588 849 131222 626 132061 359 133880 925 134471 556 135487 602 35 767 136095 468 137085 183 227 400 801 971 138069 139412 14 49 140188 92 201 738 77 828 65 141461 641 54 716 884 143467 672 923 144019 169 484 766 936 145288 632 788 816 75 146006 124 62 261 595 828 147014 79 89 523 772 888 916 148090 250 695 149116 219 93 397 839 923

150369 96 562 605 151233 152589 589 764 153087 102 302 429 39 70 154034 42 429 515 65 616 155049 88 117 477 945 87 83 156504 774 89 953 63 157079 841 158526 820 48 159035 417 635 886 160065 123 871 161033 425 706 815 162137 492 781 887 163048 164207 99 349 95 546 165252 603 166337 468 519 91 956 167295 307 10 468 527 651 86 168221 908 169354 622 725 170198 466 87 538 47 905 24 171003 36 302 731 802 33 712602 173337 501 893 912 174029 311 175023 575 78 643 724 81 942 176058 639 74 349 460 722 177363 511 606 12 178163 308 514 601 3 179551 657 707 20 845 923 180257 406 535 181074 182318 406 514 808 183007 115 900 184025 128 258 402 37 576 83 772 890 185034 61 697 714 186000 265 601 876 187213 638 704 188040 111 605 85 954 189164 544 58 709 69 90 830 190573 692 191103 365 455 618 93 966 79 192133 193278 615 27 194058 59 101 38 482

IV ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana zł. 20.000 padła na nr. 39150

10.000 zł. na nr. nr. 8401 69847 148882 191866

5.000 zł. na nr. nr. 54482 59066

2.000 zł. na nr. nr. 952 3989 28819 29542 30161 47345 56188 63096 70470 114545 124250 155068 181344 186968 190345

1.000 na nr. nr. 9522 77003 26070 26522 51044 51960 65107 65320 68219 82297 86394 92569 113173 129970 131183 136430 138916 144254 149854 155492 161823 184454 185512

Wygrane po 200 zł.

50503 89 603 826 51006 584 864 52887 938 53295 576 991 54477 501 55193 325 518 621 713 89 56076 755 824 965 57042 211 322 73 794 58386 554 785 59648 69 837 965

60138 41 240 678 851 61176 756 846 62257 89 537 737 63715 64143 205 632 945 65005 58 78 117 219 573 754 66013 791 902 67342 653 787 882 68124 232 382 775 806 69670

70334 439 556 71440 637 778 72049 342 84 90 955 73675 743 804 86 74041 57 311 61 433 663 793 75249 846 923 76036 155 469 653 856 77032 310 595 923 78076 328 64 804 914 79112 296 510 866 955 77

80055 231 76 90 398 648 78 730 838 81185 268 940 82047 414 952 72 83018 384 412 535 709 61 973 844220 377 535 82 952 85186 363 755 839 43 86021 272 533 946 87116 49 624 964 88420 89243 8 443 54 583

90324 52 478 625 838 91034 74 183 286 570 92327 839 93145 643 802 95269 333 64 806 82 96378 418 663 826 31 97075 159 309 68 657 766 98071 563 875 99360 740 811

100213 101050 97 345 492 797 977 102284 453 593 830 103584 746 915 104594 105003 147 427 509 855 875 106149 372 573 677 945 107099 139 531 891 910 108080 120 518 821 958 109302 448 581 617

110196 505 46 625 822 111218 74 423 809 912 112116 490 539 853 113190 246 45 3 657 890 114078 228 381 714 85 115253 400 1 12 511 929 116417 543 638 55 731 70 117013 296 521 83 728 50 996 118115 32 736 907 119040 227

120123 77 366 734 76 121310 489 755 987 122271 5 362 971 85 123035 434 708 124229 456 848 903 125908 126009 100 2 378 991 127336 404 518 23 725 800 128050 257 576 129086 651 711 96

130052 549 131469 526 41 814 132109 28 266 323 51 431 512 715 133267 326 78 134311 37 407 554 135751 98 136048 630 732 884 960 137041 344 86 434 650 890 970 138472 542 139222 34 561

140725 831 963 141070 93 7 348 419 601 142049 238 341 533 143090 146 648 960 144040 784 925 42 14539 503 146135 527 716 851 66 147448 694 760 874 917 148262 491 819 149281 711 31 149873

150132 151252 977 152070 300 507 30 822 153275 8 853 925 154024 109 315 410 933 155566 760 156101 157590 751 904 63 158089 113 564 622 159254 786 876 914

160160 235 161438 825 162024 235 363 97 407 53 65 501 66 712 163169 88 470 164342 997 165277 446 756 892 167174 657 168093 169399 745

170092 998 17125 403 566 601 798 841 172087 220 308 659 773 173508 962 73 174459 554 724 920 175078 521 839 904 49 176747 856 939 57 177037 51 95 119 99 379 96 574 77 991 18184 378 469 76 179147 386 612

180988 181229 182041 228 442 673 183481 664 184059 474 185821 49 186444 661 782 187155 945 56 188002 721 189905

190100 48 62 205 28 633 191090 228 858 87 192158 247 379 405 856 98 193303 487 801 911 98 194119 285 362 478 978

143379 1211 475 902 66 2154 83 489 3079 80 344 462 918 4251 370 94 501 692 719 841 5036 241 365 688 6194 268 368 856 7145 203 5 712 45 442 66 954 8573 95 842 91 9058 96 339 490 634 65 811 923 10086 101 272 416 619 857 907 9 54 11208 18 516 930 12157 98 775 13015 184 271 14012 27 184 208 314 69 696 730 874 78 94 15684 16070 74 388 543 773 872 17077 303 771 18851 19005 43 239 681 841 50 20148 345 73 482 530 931 68 21098 375 821 22049 631 23037 108 279 96 615 24291 906 94 25287 422 62 594 691 26145 205 89 432 90 530 624 75 27389 437 39 701 58 28088 89 558 609 29009 226 305 513 66 30089 456 31223 301 435 44 32455 770 33616 967 35634 893 99 996 36041 67 117 966 37006 396 419 775 38623 704 39083 144 225 90 594 660 795 835 40011 101 209 58 463 74 936 41066 523 76 925 28 42123 576 43064 399 778 841 44072 104 222 27 44 98 451 74 524 46411 581 659 702 917 55 47334 513 678 48171 77 88 750 49646 763 82

Autobusy na Pośpieszkę

Od dnia 15 września 37 r. będzie kursował 2 razy dziennie autobus od ul. Rzecznej na Pośpieszkę w następujących godzinach.

Dnie powszednie.

Odjazd od ul. Rzecznej o godz. 6.53 i 15.11, od pl. Katedralnego o godz. 7.07 i 15.25, z Pośpieszki o godz. 7,30 i 15,45.

Dnie świąteczne.

Odjazd od ul. Rzecznej o godz. 8.20 i 13.55, z pl. Katedralnego o godz. 8.35 i 14.10, z Pośpieszki o godz. 9.10 i 14.40.

Zamiast miliowej wygranej — 12 zł. strat

Aleksandra Niedźwiedzka (Rydza Śmigłego 45), jak to wynika ze złożonego przez nią meldunku w policji, gra na loterii państwowej. Spodziewa się, jak i każdy z grających, że nie dziś to jutro otrzyma kartkę z kolektury z powiadomieniem, że „na numer Sz.P padła wygrana". Nigdy jednak, w najśmielszych przypuszczeniach, nie wierzyła w to, by wygrała... milion.

Lecz niemożliwe stało się nagle, jak za skinięciem różdżki czarodziejskiej, możliwe i bliskie.

Onegdaj głośno zadźwięczał dzwonek mieszkania. Otworzyła właścicielka i ujrzała przed sobą rozpromienioną twarz nieznajomego.

— Pani jest Aleksandrą Niedźwiedzką? Posiada pani los za takim a takim numerem?

Winszuję Pani. Jestem wysłannikiem kolektury. Na pani numer padł milion...

Można sobie wyobrazić radość pani Niedźwiedzkiej. Nie wiedziała jak gościa przyjąć, co mu powiedzieć, czym poczęstować. Zaprosiła go do mieszkania, a gdy zwiastun szczęścia oznajmił, że przeprowadzenie formalności będzie kosztowało... 12 zł. bez ogródek wypłaciła żądaną kwotę.

Szczęście jednak nie długo trwało. Nazajutrz, kiedy udał się do kolektury, dowiedziała się, że żadna wygrana na jej los nie padła, natomiast padła ona ofiarą oszusta.

Zamiast do Kasy Skarbowej po odbiór miliona p. Niedźwiedzka udała się do komisarjatu...

Na pocieszenie p. Niedźwiedzkiej dodajmy, że milionowa wygrana jeszcze nie padła, a fortuna, jak powiadają, kołem się toczy... (c)

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Konto P.K.O 700.312 Konto rozrachunkowe I. Wilno I
Centrala — Wilno, ul Biskupa Bandurskiego 4
Redakcja tel 79—godziny przyjęć 1—3 po południu
Administracja: tel 99—czynna od godz 9.30—15.30
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca

Oddziały: Nowogródek, ul. Kościelna 4
Lida, ul. Zamkowa 41
Baranowicze, ul. Mickiewicza 1
Przedstawiciele: Kleck, Nieśwież. Słonim, Szczuczyn, Stołpce, Wołożyn, Wilejka

CENA PRENUMERATY miesięcznie: z odnoszeniem do domu w kraju — 3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2.50 na wsi. w miejscowościach gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji zł. 2.50

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr. za tekstem 30 gr., kronika redakc i komunikaty 60 gr. za wiersz jednoszp. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-cio łamowy, za tekstem 10-łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane" redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30 — 16.30 i 17 — 19.

Wydawnictwo „Kurjer Wileński" Sp. z o. o. Druk. „Znicz", Wilno, ul. Bisk. Bandurskiego 4, tel. 3 40. Redaktor odp. JAN PUPIAŁŁO.